

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20 Listopada 1868.

Piątek.

Dnia 8 (20) Listopada 1868.

Rano zimna st.: 5, w połudn.: z. st.: 3  
Wysokość wody st.: 2 c. 8 (Ubywa)Stan barometru :  
na pogodę.Wschód Słońca g. 7 m. 31  
Zachód „ „ 4 „ 0

Jutro, Ofiarowanie N. M. P.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośnienie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro, w kościele Śgo Józefa Opieki, przy ulicy Krak.-Przedm., przypada Odpust Ofiarowania N. M. P., który zwykłym obrządkiem kościoła odbywać się będzie.

— *Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa.* Rada państwa, w wydziale prawnym i na ogólnym zgromadzeniu, rozpoznawszy wniosek ministra skarbu o nadaniu prawa do wyrabiania wódki w gubernjach: wielkorozyjskich, małorozyjskich, noworozyjskich i w ziemi wojska dońskiego wszystkim osobom, którym służy prawo trudnienia się fabrycznym przemysłem, i zgadzając się z osnową opinii tegoż ministra, *uchwaliła:* W uzupełnieniu 101 artykułu ustawy o akcyzie od trunków, wydania z roku 1867, postanowić: w gubernjach: wielkorozyjskich, małorozyjskich, noworozyjskich i w ziemi wojska dońskiego, prawo wyrabiania wódki nadaje się wszystkim osobom, którym służy prawo trudnienia się fabrycznym przemysłem. Jego Cesarska Mość uchwałę rady państwa w dniu 14-m października 1868 roku Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił. (Dz. W.)

— *Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 262 posiedzeniu w dniu 16 (28) sierpnia r. b. odbytem, zapis summy rs. 90 dla księży Reformatów w Białym, przez Marję Szczygielską, testamentem na dniu 16 (28) maja 1853 r. prywatnie sporządzonym i należyście ogłoszonym, uczyniony, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyrażonemi, zatwierdził.

— *Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego*, podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakuje następujące stypendja z zapisów prywatnych: 1) Stanisława *Karnkowskiego*, arcy-biskupa gnieźnieńskiego, stypendjów sześć, po rs. 90 rocznie każde, dla uczniów z familji Karnkowskich, w braku zaś ich dla używających tego samego, co Karnkowscy herbu „Junosza“, a w braku tak jednych, jak drugich, dla dzieci ubogiej szlachty. 2) Andrzeja *Lipskiego*, biskupa krakowskiego, stypendjum jedno, wynoszące rs. 75 rocznie, dla najbliższych krewnych domu Lipskich herbu „Grabie“, a w braku ich dla synów ubogiej szlachty gubernji kaliszskiej. 3) Andrzeja *Ubysz'a*, kanonika płockiego, dwa stypendja po rs. 28 k. 40 rocznie każde, dla młodzieży z rodu Ubyszów, a w braku ich dla dzieci szlachty herbu „Cholewa“. 4) Z fun-

dszu po *Cystersach* (w Wąchocku), stypendjum jedno wynoszące rs. 55 kop. 89 rocznie, dla uczniów gimnazjum męzkiego klasycznego w Pinczowie, najmoralniejszych i najpilniejszych, synów niezamożnych urzędników. 5) Hrabiego Nepomucena *Małachowskiego*, stypendjum jedno w ilości rs. 93 kopiejek 91½ rocznie, dla ubożego studenta Szkoły Głównej Warszawskiej, wydziału prawnego. 6) Księdza *Djonizego Drożdżyńskiego*, cztery stypendja (trzy po rs. 60, jedno po rs. 45 rocznie), dla krewnych testatora linji męzkiej. Pierwszeństwo mają krewni od brata jego Jana Drożdżyńskiego, potem krewni od siostry jego Marjanny z Drożdżyńskich Drużyńskiej v. Drożyńskiej. Drożdżyńscy mają pierwszeństwo przed krewnymi innego nazwiska, a ubożsi przed bogatszymi. W braku wyżej wymienionych, dla kandydatów urodzonych we wsiach: Bliżyce, Staromieście, Podlasie, w mieście Lelowie, we wsiach: Lgota, Gawronna, Gorków, a po nich z całej parafji: Lelowskiej i Staromiejskiej. 7) Antoniego *Magiera*, stypendjum jedno w wysokości rs. 168 kop. 64 rocznie, dla studenta fizyko-matematycznego wydziału Szkoły Głównej Warszawskiej, odznaczającego się szczególniejszemi zdolnościami. 8) *Józefa Chrościckiego*, dwa stypendja po rs. 41 kop. 45½ rocznie, dla krewnych testatora; pierwszeństwo mają Chrościcy. 9) *Hermana Epstejn*a, bankiera, dwa stypendja po rs. 120 rocznie każde, dla ubogich i wzorowych studentów Szkoły Głównej Warszawskiej, wydziału prawnego. Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, oprócz tych, którzy już weszli z podaniami, winni w ciągu sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, zanieść podania przy załączeniu właściwych dowodów, z zapisów pod Nr 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 wymienionych, do zwierzchników właściwych zakładów naukowych, z zapisów zaś: pod Nr 1 do pana Jana Karnkowskiego w Karnkowie przez Lipno, a pod Nr 2, do JM. księdza Infulata Augusta Lipskiego w Chocz przez Kalisz, jako do seniorów pomienionych legatów. (Dz. War.)

— J. S. Aksaków, redaktor gazety „Moskwa“, ogłasza w „Sowremiennych Lzwiestjach“, że na skutek wstrzymania jej wydawnictwa na pół roku, zaniechał całkiem takowe, aż do bardziej przyjaznych okoliczności. (Dz. War.)

— Od dnia 8 (20) do 15 (27) listopada r. b. włącznie, latarnie gazowe miejskie zapalane być winny

o godzinie 4 minut 15 wieczorem, a zgaszone o godzinie 6 minut 45 z rana. (Dz. War.)

— Przyjechał do Warszawy: generał-lejtnant hrabia *Kreutz*, z Petersburga;— wyjechał zaś: generał-major *Sobolewski*, do Brestja-Litewskiego.

Drukujemy poniżej otrzymany od pana Pałńskiego artykuł, zawierający bardzo ważne spostrzeżenia, które stwierdzają przekonanie poprzednio już przez ludzi nauki wygłoszone:

*Skutki związków małżeńskich pomiędzy osobami spokrewnionemi.*

Od założenia Instytutu warszawskiego głuchoniemych i ociemniałych, prowadzoną jest księga wpisowa, w której notują się uwagi dotyczące się powodów, jakie spowodowały to lub owo kalectwo, już po narodzeniu się dziecięcia. Od lat kilku dopiero zapisują się jeszcze okoliczności, które mogły spowodować pozbawienie słuchu lub wzroku przed przyjściem na świat niemowlęcia.

Zostawiamy obecnie na stronie powody przypadkowe, jako to: ospę, choroby gorączkowe, spadnięcie ze stołów, pieców, kolebek, koni, a zwracamy uwagę osób, których to dotyczyć może, na jeden ważny powód, którego uniknąć jest w mocy ludzkiej, a szczególnie w mocy rodziców, dbałych o szczęście swych dzieci.

Tym powodem jest związek krwi pomiędzy współmałżonkami.

Przytaczamy tylko fakty dla nauki i przestrogi:

Przed dwoma laty jeden zamożny obywatel, umieścił swą córkę w Instytucie, i przy tej okoliczności opowiedział nam nieszczęścia, jakie trapią jego rodzinę. Z kilkorga dzieci pozostała mu jedna córka, jedyna pociecha rodziców, i ta jest głuchoniemą.

Na zapytanie nasze, czy nie istniał między ojcem a matką dziecięcia związek pokrewieństwa, odpowiedział rozrzewniony:

—O tak, braliśmy ślub za dyspensą, i dziś uważamy to za karę Bożą, to połączenie się nasze; czujemy, że śmierć zawczesna dzieci i kalectwo córki, są to skutki nieszczęśliwie pod względem krwi dobrane go związku.

W roku bieżącym, pani N., przywiozła do instytutu głuchoniemego i przytem skrofulicznego syna.

Zadaliśmy jej pytanie, jakie przy zapisie wszystkim rodzicom zadajemy, co do stosunków pokrewieństwa między nią, a jej mężem.

Otrzymałszy w odpowiedzi całą powieść, jak jej stryj rodzony, oficer z armji kaukazkiej, przybywszy do domu jej rodziców, upodobał sobie 15to letnią synowicę, jak pomimo jej oporu, rodzice nakłonili ją do związku małżeńskiego ze stryjem, jak nieszczęśliwym na dzieciach okazało się to połączenie, dwoje bowiem są głuchoniememi, jak przykre mi są wyrzuty sumienia, że się dała nakłonić do związku, którego nieszczęśliwie następstwa instynktownie przeczuwała.

W dniu onegdajszym przybył do nas zamożny obywatel [starozakonny, prosząc o przyjęcie do Instytutu głuchoniemego syna.

Przy tej okoliczności opowiedział nam, jakie go nieszczęścia przez całe życie ścigają. Z siedmiorga bowiem dzieci, pięcioro umarło zawczesną śmiercią,

szóste, najwyższe szczęście rodziców, utonęło, siódme jest głuchonieme.

Po wysłuchaniu opowiadania, zapytaliśmy prawie z pewnością oczekiwaną odpowiedzi. Pan zapewne żonaty jesteś ze swoją krewną?

— Tak, — odpowiedział, — żona jest moją cioteczną-rodzonną siostrą.

Czy potrzebujemy wyciągać sens moralny? nie; my prosimy tylko inne pisma o powtórzenie tego ostrzeżenia; może się ono komu przyda i niejednych rodziców od przyszłych nieszczęść uchroni.

— W tych dniach D-r. J. Ferd. Nowakowski, wydał w osobnej broszurze swoje „Wspomnienia z Krakowa o Ambrozym Grabowskim“, jeszcze w r. 1861, w „Gazecie Polskiej“ drukowane. Do wspomnień tych, dołączył krótki życiorys zmarłego nestora archeologów naszych, skreślony przez Wł. Wojcickiego. Z wydanej broszury wyjmujemy niektóre zajmujące szczegóły:

Ś. p. Ambroży urodził się w Kentach pod Oświęcimmem w Galicji. Ojciec jego był organistą, dziad zaś — gospodarzem rolnym. Zmarły doszedłszy następnie do znaczenia i dostatków, słusznie szczyił się tem pochodzeniem swoim, powtarzając za Morawskim: „rodu mojego nie mam za ohydę, nie pytam skąd pochodzę — ale *dokąd* idę?“

W 15-m roku życia, przyjęty został do księgarni krakowskiej Grebla, skąd wyszedłszy po 20-tu latach, założył własną księgarnię i utrzymywał ją znowu przez lat dwadzieścia.

W roku 1822 wydał najpierwsze dzieło swoje „Opis miasta Krakowa i jego okolic“, które rozszedłszy się w wielkiej liczbie egzemplarzy, zjednało mu niepospolity rozgłos. W dziele tem wskrzesił między innymi, pamięć Wita Stwosza, którego postać dopiero po nim odtwarzać zaczęto w dziedzinie myśli i ideału.

W r. 1837, oddał się wyłącznie zbieraniu zabytków przeszłości i na tem polu położył znakomite zasługi. Długa lista, złożona z 30 pojedynczych zbiorów, nie obejmuje jeszcze wszystkich prac ś. p. Ambrożego. Mamy nadzieję, że z czasem archeologia i dziejopisarstwo nie zaniedbają godnie ich spożytkować — dla dobra literatury. A jakież to ich obfitość! Pan Nowakowski, pisał jeszcze w r. 1861, że na przeczytanie wszystkich prac zmarłego, potrzebaby ośmiu lat czasu. Chociażby nawet miara ta była przesadzoną, w każdym razie daje nam to wyobrażenie o niezmiernie wielkiej pracy, skrzętności i zamiłowaniu, z jakimi ś. p. Grabowski spełniał podjęte na siebie zadanie.

W liczbie zbiorów rękopiśmiennych są i *osobiste*, odnoszące się do osobistych stosunków zmarłego: jest „Księga o życiu mojem“, nikomu nieznaną; są „Wypadki domowe“ (facta domestica); wielki wolumen, *gruby na łokieć*, stanowiący ogromny pamiętnik, w którym znalazłaby się może niejedna rzecz o ludziach i wypadkach współczesnych. Ś. p. Grabowski zapisywał do niej każde odwiedziny, każdą rozmowę, każdą odebraną wiadomość powszechniejszego znaczenia. W pamiętniku tym, wybitnie maluje się zacyzny sposób myślenia, głębokie przywiązanie do żony, skromność umysłu i religijny spokój w przewidywaniu śmierci, to najistośniejsze znamie czystej i pięknej starości.

Był Grabowski także i zbieraczem rycin, sztychów i malowideł. Bogaty jego zbiór tych przedmiotów, dochodzi do 7,000 sztuk. W zbiorze tym znajdują się i

rzeczy wielkiej wartości, jak utwory Johna Falka, Oleszczyńskiego i innych.

W umysłowej działalności swojej, nie rozwinął ś. p. Grabowski, żadnego prawdziwie wyższego talentu, ale był wytrwałym, poczciwym pracownikiem. Życzyłoby należało, ażeby powszechność jak najprędzej z prac jego korzystać mogła.

— Dnia 22 Listopada, jako w rocznicę Imienin ś. p. Michała *Szczegolewa*, rady kollegjalnego, odbędą się żałobne nabożeństwa: w kościele prawosławnym Św. Trójcy, i w kościele Wolskim, obydwą o godzinie 10ej, na które pozostała córka w nieobecności matki, Kolegów i życzliwych zmarłemu, uprzejmie zaprasza.

—7950— (17346)

— W dniu 18 b. m. i r., ś. p. Anna z Wróblewskich *Strycharzewska*, żona assessora kollegjalnego, b. urzędnika b. Dyrekcji Ubezpieczeń, obecnie emeryta, przeżywszy lat 62, po długiej i ciężkiej słabości opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu mąż, wraz z dziećmi i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne w Sobotę, za spój jej duszy, w kościele Śgo Jana o godz. 10ej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok z kaplicy tegoż kościoła na cmentarz powązkowski w Niedzielę, t. j. 22 b. m. i r., o godzinie 3ej po południu odbyć się mające.

—7961— (17344)

— W dniu 7 (19) b. m., zakończyła doczesny żywot, małżonka generał-majora *Mollera*, p. o. naczelnika żandarmsko-policyjnego zarządu kolei żelaznych w Królestwie Polskim. Pograżony w smutku mąż, zaprasza Krewnych i Znajomych, na eksportację zwłok w Sobotę, d. 9 (21) b. m., o godzinie 10ej rano, z pałacu Brühlowskiego do katedry prawosławnej św. Trójcy, a następnie po nabożeństwie na cmentarz wolski.

—7963— (17347)

— W dniu wczorajszym zesła z tego świata opatrzona śś. Sakramentami, ś. p. Marjanna z Billingów *Cybulska*, mając lat 65. Pozostała nieboszczki familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła ś. Karola Boromeusza jutro o godzinie 1-iej z południa, na cmentarz powązkowski. (1-1) —7974— (17348)

— (Art. nad.) Niewymowne dzięki składam artyście teatrów Warszawskich panu Szczepkowskiemu, który z prawdziwą życzliwością uczcił, oddając ostatnią chrześcijańską posługę ś. p. siostrę moją *Emilję Precechtel*, zmarłą w Warszawie, dnia 21 Września r. b., niemniej wszystkim osobom, które miały udział w tym smutnym obrzędzie. — J. P. —7945—

— W zesła niedzielę, dnia 15go b. m., w parafjalnym kościele miasta Jeżewa, w powiecie brezińskim, zawarty został związek małżeński, między panem Feliksem *Jagodzińskim*, urzędnikiem z Warszawy, synem Wiktorji z Bagniewskich i Stanisława *Jagodzińskiego*, emeryta, b. urzędnika Rządu Gubernjalnego Warszawskiego i obywatela miasta Warszawy, a panną *Walerją Turobojską*, córką Emilji z Walewskich i Jacentego *Turobojskich*, obywateli ziemskich i właścicieli dóbr Wierzehy, w powiecie brezińskim. Związek ten pobłogosławił Jksiądz *Jagodziński*, brat pana młodego, wice-dyrektor instytutu głuchoniemych, w asystencji Jks. *Kosińskiego*, dziekana i proboszcza parafji Jeżowskiej.

— Wczoraj o godzinie 5½, wieczorem, w kościele Śgo Krzyża, Jks. *Jakubowski*, administrator miejscowej parafji, pobłogosławił związek małżeński pana *Ignacego Wisniewskiego*, dziedzica dóbr *Rozwozińskich* w gubernii płockiej, z panną *Marją Michalczewską*, córką *Mikołaja* i *Józefy* z *Szeplówskich* małżonków *Michalczewskich*, obywatelstwa. Przed rozpoczęciem aktu ślubnego, artyści opery odśpiewali na chórze „*Veni Creator*“ kompozycji *Troszla*.

— Z zezwolenia JW. hr. *Jenerał-Feldmarszałka* *Namiestnika* Królestwa, we Wtorek, dnia 12 (54) b. m., w sali Klubu Ruskiego, danym będzie przez amatorów, na korzyść Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności widowisko, składające się z następujących sztuk: „*Biednot nie porok*“, komedja w 3ch aktach pana *A. N. Ostrowskiego* i „*Sirotką*“ wodwil w 1-m akcie *P. W. Biegewicza* i *von Mengdena*. Biletów dostać można w Klubie Ruskim, w Okręgowym Artylleryjskim Zarządzie (dom Skwarcowa, około Saskiego placu), a również w księgarniach: *D. E. Kożanczykowa* i *W. M. Istomina*.

— Jeden z literatów obliczył, iż dzieł dramatycznych oryginalnych w naszym języku, najwięcej napisał *Józef Korzeniowski*, bo 60; po nim idzie *Wacław Sierakowski* (kantaty, opery) — 53, dalej *Dmuszewski Ludwik* (komedje) — 40, *Bohomolec Franciszek* — 30, *Majeranowski Konstanty* — 27, hrabia *Skarbek Fryderyk* — 27, hr. *Fredro Aleksander* — 22, *Gorczyński Adam* — 21. Pisarze ci w liczbie 8-miu są jedy-nymi u nas, którzy utworzyli więcej niż po 20 dzieł scenicznych, a razem ich prace liczby 280 sztuk dochodzą. Po nich następują najobfitsi: *Anczyc Władysław* — napisał sztuk 15, *Jaśński Jan* — 13, *Karśnicki Antoni* — 13, *Ładnowski* — 17, *Bogusławski Stanisław* — 13, *Chyliński H.* — 12, *Kamiński Jan Nep.* — 11, *Kraszewski Józef* — 12 (wliczając i dialogi), *Magnuszewski Dominik* — 11, *Niemcewicz* — 12, *Radziwiłłowa Urszula* — 11, *Słowacki Juliusz* — 15, *Godebski Ksawery* — 10, hr. *Stanisław Kossakowski* — 10, *Bogusławski Wojciech* — 9, *Węzyk Franciszek* — 9, *Zabłocki Franciszek* — 10, *Drzewiecki Karol* — 8, *Lubowski Edward* — 8, *Hauke Zofja* (komedje dla dzieci) — 8, *Krański Józef* — 8, *Kucz Karol* — 11, *Lękartowicz Teofil* — 8, *Szujski Józef* — 10, *Chęciński Jan* — 7, *Kondratowicz Ludwik* — 7, *Olizarowski* — 8, *Chrzanowski Mieczysław*, *Wybicki Józef*, *Szymanowski Wacław* i *Zółkowski Aloizy* — po 7, tych 31ch autorów napisało oryginalnych lub za oryginalne podanych sztuk przeszło 300. Są to najobfitsi u nas sceniczni pisarze, inni; sprobawwszy raz lub drugi dramatu, zwracali zdolności swoje na inne pole.

— W kościele Śgo Karola Boromeusza, urządzone zostały skarbonki dla zbierania ofiar na reparację znajdujących się w tejże świątyni organów, który w skutek wilgoci uległ dość znacznemu zepsuciu. Według obrachunku dokonanego w tym czasie, koszta reparacji powyższych organów, wyniosą rubli srebrem ty-siąc, dla zebrania zatem owej kwoty, parafja odwo-luje się do chrześcijańskich uczuć, odwiedzających kościół Śgo Karola.

— *P. Zygmunt Laskowski*, wstawiony w Paryżu preperator jak donosi „*Gazeta Polska*“, został miano-wany prywatnym docentem anatomji przy fakultecie medycywnym paryżkim.

Do najcięższych zarobkowań na utrzymanie życia, należy bez zaprzeczenia praca igłą. Bez względu jednakże na smutną i ciężką dolę szwaczek, są przecież ludzie, którzy eksploatują te biedne istoty z oburzającym cynizmem. Oto przykład: szesnastoletnia córka wyrobników, mieszkających na ulicy Czerniakowskiej, chodzi do szycia, do jednego z zakładów bielizny na Leszno, gdzie za całodzienną pracę, korzystając jedynie z jej nieszczęśliwego położenia, za zapłatę dają jej obiad i to nierównający się w dobroci pięciogroszowym, rozdawanym w Towarzystwie Dobroczynności. Ujawnianie czynów społecznej niemoralności, zwraca uwagę opinii, fakt zatem powyższy notujemy tu, jako postępki poniżający naturę ludzką i jako dowód, że rozstrzygnięcie kwestji pracy kobiecej, jest zadaniem, jednym z najważniejszych w naszej epoce.

— Artysta Kazimierz Łada, przybyły na jakiś czas do Warszawy z lubelskiego, gdzie bawił na wsi i dawał w niektórych miastach koncerty, wyjeżdża obecnie w podróż artystyczną do guberni łomżyńskiej i augustowskiej.

— Dowiadujemy się, że Rząd Gubernjalny Lubelski nadesłał w tych dniach w darze dla Szkoły Głównej, kości i zęby, wykopane we wsi Komodziance, gminie Abramów; które przez kompetentnych, porównane z rysunkami i opisami zwierząt zaginionych, okazały się jako części jednego z zaginionych nosorożców; zęby okazały się trzonowe, jeden ze szczęki prawej, a dwa ze szczęki lewej, dalej szprycha (radius) lewego przedramienia i przedni koniec zrosłych z sobą kości nośowych, koniec, na którym za życia był osadzony róg; w ogóle szczątki te, a w szczególności zęby, mają być dla gabinetu anatomii porównawczej, bardzo ważnym nabytkiem, gdyż gabinet posiada dotąd niezupełną czaszkę bez zębów zaginionego nosorożca.

— Zamierzany oddawna projekt utworzenia rady pomocniczej handlowej przy Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej przychodzi, jak donosi „Gazeta Handlowa“ do skutku. Przed kilku dniami, niektórzy członkowie kupiectwa warszawskiego, reprezentujący różne gałęzie naszego handlu i przemysłu, przedstawieni zostali przez członka Starszych Zgromadzenia Kupców Dyrekcji Drogi Żelaznej i wkrótce mają się odbyć posiedzenia, celem rozpatrzenia potrzeb i dla zaprowadzenia ulepszeń z korzyścią tak dla jednej jak i dla drugiej strony. Witamy z zadowoleniem tę nowość, w przekonaniu, że przez częste zbliżanie się interesowanych i omówienie kwestji tak żywotnej, jaką jest udogodnienie komunikacji na drodze żelaznej, handel nasz o wiele ułatwionym zostanie. Dyrekcja zaś należy się uznanie, że dokłada wszelkiego starania, by dla publiczności handlowej dogodności zaprowadzić. (G. H.)

— Onegdaj w nocy, na ulicy Podwał, dostrzeżono człowieka chorego, niewiadomego jeszcze z nazwiska, lat 24 mieć mogącego, do klasy wyrobniczej, sądząc z powierzchowności, należącego, który będąc prowadzony do cyrkułu, w drodze życie zakończył. Zwłoki jego odwieziono do grabarni przy cmentarzu powązkowskim, do zejścia sądu i dochodzenie ze strony policji zarządzono.— Nagła śmierć Jegora Niguly, dymisjonowanego podoficera, znalezionego nieżywym, okoto baraków rekrutkich na Pradze, o czem zamieszczono w onegdajszym numerze „Gaz. Policyjnej“, jak dochodzenie sądowe wykryło, nastąpiła z ataku apopleksji, spowodowanego nadmiernym używaniem

trunków.— Teofil Kwiatkowski, stróż domu Ner 546, zagorzał. Pomoc lekarską podaną mu była natychmiast, życie jednak jednak znajduje się w niebezpieczeństwie. (Gaz. Polic.)

— Pojutrze, to jest dnia 22go b. m., o godzinie 8ej, minut 11 z rana, przypada pierwsza kwadra księżyca.

— Próby tak dawno zapowiedzianej opery „Zampa“, przerwane od niejakiego czasu, z powodu słabości pani Dowiakowskiej, na nowo się odbywają, ale (o czem już donosiliśmy) z panią Münchhejmerową, jako „Kamilla.“ Jest więc nadzieja, że operę tę już niezadługo nareszcie ujrzymy na scenie wznowioną.

— We wczorajszym artykule p. A. Flatau'a o maszynach do szycia, wszędzie, gdzie wydrukowanem było „Elias Howe i S-ka, czytać należy „Elias Howe junior“.

— Na opłatę wpisu za półrocze drugie 1867/8, potrzebnym jest odpowiedni fundusz, jednemu z pracujących i zdolnych Studentów Szkoły Głównej panu E. J. A. Do chętnych zatem w niesieniu pomocy przagnącej się kształcić młodzieży, zwracamy się, o współudział do składki na opłatę powyższego wpisu. Na cel ten złożono w Redakcji naszego pisma przez pana Fer.... rs. 3.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, na kuchnie ludowe od L. P. rs. 3, od N. N. rs. 3, od M. C. Z. dla wdowy Nejmann z 4giem dzieci kop. 50.

— W dniu 15 b. m. 'dany był w Petrokowie koncert wokarno-instrumentalny przez Gustawa Ignatowskiego, solistę, tenora konserwatorium muzycznego w Warszawie, przy współudziale pani B. Hollas i pp. Rzepko (ojca i syna), jakoteż p. Kobosko. Program tego koncertu, składający się z utworów: Rossini'ego, Verdi'ego, Hausera, Hoelzla, Beethowena, Szuberta, Beriot'a, Reichard'a i Kani, stanowił piękną całość i był jak najstaranniej wykonany.

Głos p. Ignatowskiego z natury swej czysty, melodyjny, sympatyczny, z wielką łatwością nagina się do wydania najdrobniejszych nawet odcieni uczuć i myśli, a rzewnością i siłą uczucia, wznosi się do potęgi idealu.

Z odśpiewanych przez niego utworów: „Lzy wspomnień“ Hoelzla, „Wędrowiec“, melodia Szuberta, i „do gwiazdki mej“ Reicharda szczególnie się tu podobaly, co się wyraziło w przeciągłych, najrzęstszych oklaskach dla koncertanta.

Pani Hollas, znana nam już dobrze artystka wyborem wykonaniem nokturny Hauser'a i air varié Beriot'a na skrzypcach, musiała wzruszyć do głębi słuchaczy i dała nowy dowód prawdziwego swojego talentu i wysokiego artysty.

Panowie Rzepko (ojciec i syn) odegrali na fisharmonii sonatę patetyczną Beethowena, odpowiednio do wzniosłości utworu i wymagań sztuki. Jednym słowem, wieczór ten zaliczamy do nader przyjemnych, jakie nam tu na prowincji niestety, bardzo rzadko się zjawiają.

Śpiewu p. Ignatowskiego słuchaliśmy z podwójnem zajęciem, jako niepospolitego artysty i jako petrokowianina, który przed 8 laty ukończył kurs nauk w tu-tejszem gimnazjum i tu pobierał pierwsze początki i zasady śpiewu, od nauczyciela pieni kościelnych p. Goleńskiego. Ze zaś pierwszą część z dochodu otrzymanego z koncertu przeznaczył na korzyść biednych

uczniów naszego gimnazjum, dał dowód szlachetnych swych uczuć dla szkoły, która go kształciła, i zasłużył na wynurzenie mu publicznej wdzięczności.

— Gdańsk, 14 listopada. Pogoda niestała i zimna: prawie codzienne deszcze, silny wiatr. — W Anglii, tranzakcje zbożowe mało się zmieniły, ceny słabe, a pokup również mały, jak w zeszłym tygodniu. Pomimo miernych dowozów krajowych pszenica angielska była zaniedbaną i chyba przy ustępstwie 1 szyl na kwartę rze chętniejszych znajdowała kupców. Towar zagraniczny nieco więcej żądany, osiągał przeciętnie ceny zeszłotygodniowe. Jęczmień i owies bez zmiany. Groch dobry ma odbyć. — We Francji z powodu wyższych cen mąki, ceny pszenicy podniosły się na wszystkich niemal placach o 60 ct. do 1 fr. 20 ct. na 130 kilogr. w przeciągu tygodnia, a ponieważ obecnie znaczniejszych dowozów spodziewać się nie można, więc polepszenie to przynajmniej dwa do trzech tygodni potrwać winno. Żyto słaby ma odbyć, lecz sprzedający żąda swych nie zniżają. Jęczmień i owies o 20 ct. droższe. — Na naszym placu przy nader małym pokupie płacono w początku tygodnia za pszenicę wszystkich gatunków ceny niższe zeszłego tygodnia. Od środy z powodu wiadomości o przybyciu kilku parowców, ceny zaczęły się wzmacniać; pszenica jasna więcej była żądana, a lubo pokup niebardzo się ożywił, ceny wszystkich gatunków podniosły się stopniowo o 10—15 guld. na łaszcie, dzisiaj jednakże słabszą miały tendencją. Żyto po niezmiennych cenach łatwy ma odbyć, dzisiaj nawet nieco droższe. Groch i jęczmień bez zmiany. — W przeciągu tygodnia sprzedano łasztów pszenicy 1,200. Żyta 250. Jęczmienia 120. Grochu 205. Owsa 15. Rzepiu i rzepiku 10.

— Professor okulistyki w Krakowie p. Sławikowski, zdjął temi dniami kataraktę 70-letniej p. Herbichowej, wdowie po lekarzu wojskowym i botaniku. P. Sławikowski odbył dotąd 4,271 operacji tego rodzaju.

— Kanonicy katedralni Tarnowscy, ks. Jan Giełdanowski, prałat i scholastyk; i ks. Michał Król, doktor teologii, kommissarz biskupi w Staniątkach, mianowani zostali przez Ojca św. protonotarjuszami apostołskimi.

— W Wielkiem Księstwie Poznańskiem, przed niejakim czasem dobra Nieżychowo, obejmujące 4,300 morgów arealu, po ś. p. hr. Rydzyńskim, nabył na własność p. Komierowski w Komierowie, za summe 242,700 talarów.

— Z Czech i Szwabji donoszą, że tamże spadły już ogromne śniegi; w Reutlingen zawalił się teatr letni pod ciężarem śniegu.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zapowiedziana w Madrycie manifestacja monarchiczna odbyła się rzeczywiście. Nader liczny tłum, złożony z ludzi należących do wszystkich klas społeczeństwa, od grandów hiszpańskich aż do skromnego rzemieślnika, wszyscy byli tam reprezentowani. Olozaga w jędrnej mowie wygłosił uroczyste odsądzenie na zawsze od tronu plemienia burbońskiego i wśród frenetycznych oklasków zgromadzenia, zapowiedział zaprowadzenie w życie monarchji wyszej z powszechnego głosowania, monarchji ustanowionej przez lud, poddanej kontroli ludu, w warunkach i formie okre-

ślonych w manifestie monarchicznym, który, lud zatwierdził przez akklamację. Po tej mowie zabrał głos margrabia de la Vega Armijo w imieniu swych przyjaciół unji liberalnej, a następnie przemawiał demokratą Martos. Na wniosek Olozagi zgromadzenie poszło processjonalnie, poprzedzone przez muzykę do pałacu, gdzie zasiada rząd tymczasowy, aby okazać tym sposobem, że Madryt oddaje cześć mądrości i inteligencji rządu, który ocalił wolność i zabezpieczył porządek, i ażeby wpoić przekonanie, że od zgody narodu z naczelnikami rewolucji, zawisła przyszłość Hiszpanji.

Jenerał Dulce odpywa nakoniec ze swoim sztabem, z officerami, z nowymi urzędnikami cywilnymi i z najrozleglejszem pełnomocnictwem w ręku, do Hawany na pokładzie fregaty państwa „Miasto Madryt“, której towarzyszyć będą parowe fregaty i awizowe statki przeznaczone na strzeżenie pobrzeży. Jenerał Balsameda w Manzanillo, na wschodniej stronie Kuby, dozwolił, jak to już wiadomo, powstańcom, ośm dni czasu do namysłu. Lersundi telegrafował do jenerała Prima: „Kuba jest częścią nierozłączną Hiszpanji, i bez względu na to, jaki może być rząd półwyspu, powinno się go popierać i bronić bezwarunkowo.“

Według obliczeń, jakie do nas dochodzą z Madrytu, majątek jaki królowa Izabella umieściła bezpiecznie zagranicą, wynosi 128 milionów złotych, do czego jeszcze należy doliczyć 40 milionów w klejnotach.

Na Kubie jest stronnictwo, pracujące dla federacyjnej rzeczypospolitej i przyrzekające plantatorom znakomite ulgi w podatkach. Za panowania Izabelli ściągano rok rocznie po 33 miliony dolarów dochodu, a pieniądze te szły prosto do kasz madryckich. Urzędnicy na wyspie Kubie są po największej części źle płatni, i „muszą sobie pomagać“, a tymczasem, drogi się niszczą, i dla umysłowego i dobrze obmyślanego kierunku nic się nie robi.

Donoszą z Hawany, że wzdłuż pobrzeży krzyżują się kanonierki dla przeszkodzenia flibustjerom amerykańskiemu, w razie gdyby chcieli wylądować. Wyprawa wysłana na ściganie powstańców, powróciła do Sant-Jago dla braku żywności.

Republikańska junta kubańska, wydrukowała temi dniami dwa dokumenty, w których zamieszczonym jest rys sprawy, prośba o pomoc, a nakoniec żądanie takowej.

Prywatna depesza z Florencji donosi o dymisji ministra marynarki włoskiej p. Ribotti, który zażądawszy uwolnienia przedstawił jednocześnie potrzebę przeniesienia w stan spoczynku kilka wyższych officerów marynarki, a między innymi kontr-admirałów Serra, de Viry, Tholosan, Anguierola i Whright. Król Wiktor Emanuel przyjął dymisję p. Ribotti, jak również i propozycję jego.

Dwór rzymski zaczyna okazywać niejakie dążności do uznania powoli faktów dokonanych we Włoszech, tak jak je uznał w Hiszpanji.

Rezultat dotychczas znanych wyborów do angielskiej Izby Niższej, jest pomyślnym dla liberalnego stronnictwa, które zyskało trzy razy więcej miejsca w parlamencie, niż konserwatywne stronnictwo. Dotąd wszelako nie znamy ani połowy wyborów, a ogólny rezultat zmieni bezwątpienia ten przeważny stosunek. Godną uwagi jest rzeczą, że stronnictwo liberalne w City, tylko dwóch swoich kandydatów przeprowadziło, a dwa drugie miejsca dostały się konserwaty-

stom. Ta okoliczność zdaje się zapowiadać, że wśród angielskiego świata handlowego znakomicie wzrosło zaufanie w politykę torysowskiego gabinetu. O ile do tego przyczyniły się mowy pp. Dizraelgo i Stanleya, niepodobna oznaczyć. Dzienniki angielskie, których sąd o ostatniej z tych mów mamy przed oczyma, oceniają ją, jak się samo z siebie rozumie, każdy według swojego punktu zapatrywania się, i nie znajdują w niej, ani dowodu nieudolności polityki zagranicznej, o jaką niektórzy pomawiają Stanleya, ani też wzoru rozsądnego i przezornego onej kierunku.

Delegacja austriacka otwartą została w dniu 16 b. m. w południe, a węgierska po południu. Kanclerz państwa baron Beust powiedział, że delegacja reichsrathu zgromadzona w stolicy węgierskiej jest kategorię wyrazem dualistycznej konstytucji państwa. W tej konstytucji, zdaniem mówcy, leży zagadka siły i ustalenie spólnego węzła łączącego je, i zabezpieczającego od wszelkiego rozkładu. P. Beust przedstawił następnie spólny budżet na rok 1869, który odesłanym został do komisji złożonej z dwudziestu czterech członków. W budżecie tym wydatki wszystkie razem wynoszą 94,377,664 złr. po szczególe zaś, na ministerstwo spraw zagranicznych 4,180,000 złr. wojny 78,843,798, marynarki 9,472,482; skarbu 1,778,695, a najwyższą izbę obrachunkową 102,650 złr. Słychać, że delegacja węgierska ma interpellować rząd w przedmiocie intryg rumuńskich.

Nowiny z Pruss od dni kilku są dość interesujące. Depesze i korespondencje nie przedstawiają wprawdzie nic nieprzewidzianego, donosząc o oburzeniu hanowerczyków, w skutku obłożenia sekwestrem dóbr Króla Jerzego V i elektora hesskiego, oraz o przyjęciu przez sejm rendsburgski porządku dziennego, względem wszystkich petycji odnoszących się do wynagrodzenia strat poniesionych przez wojnę, jak również o położeniu mieszkańców północnego Szlezewigu, którzy wyemigrowali do Danji.

(Nordd. Allg. Ztg., N. Pr. Ztg, Schl. Ztg)

— Dnia 14/26 Lipca r. b. w mieście Prenach, maryampolskiego powiatu, suwałskiej gubernii, odbył się nader rzadko w naszych czasach zdarzający się obchód religijny. Tameczny proboszcz Jks. Antoni Kotkowski, kanonik honorowy augustowski, w tym dniu połączonym z uroczystością Świętej Anny Rodzicielki Najświętszej Maryi Panny, od dawna obchodzoną w kościele Preńskim, przy wielkim napływie wiernych, zakończył 50 lat plebanstwa bez przerwy w tej parafii. Upředzony o mającym nastąpić tym obchodzie JWny hrabia Zubiński, biskup diecezji augustowskiej, raczył zjechać do Pren, dla uświetnienia go swoją obecnością. Podczas mszy wielkiej czyli summy, po ewangelii, dostojny pasterz wymownie i gorliwie wygłosił naukę o obowiązkach parafjan względem proboszcza swego i o wdzięczności, którą zaciągnęli dla niego za prace i tyloletnie trudy, poniesione około ich dusz zbawienia. Rozrzewniający był widok, gdy po nauce, uściskał i ucałował sędziwego jubilata, wieszając mu doczekania się tak późnego wieku i udzielając serdecznie pasterskie błogosławieństwo. Po całym dość obszernym kościele, dało się słyszeć łkanie od płaczu pobożnego ludu, zawdzięczającego łzami pasterzowi za łaskę i miłość, okazaną jego proboszczowi. Na zakończenie tej uroczystości, JWny biskup, przeszło 2,000 osób obdarzył świętym sakramentem bierzmowania.

## SZCZUR ARTYSTA.

W Quartier Montparnasse w Paryżu, mieszka już od lat 30 niejaki Ricard, człowiek lat sześćdziesięciu, o którym nikt nie wie, skąd się wziął i czym był w młodości swojej, każdy jednak zna go dzisiaj, szanuje, podziwia.

Ricard jest bardzo śmieszna, komicznie wyglądająca postacią. Dość na niego spojrzeć tylko, aby wybuchnąć śmiechem, dość poznać przemysł jakiemu się po ulicach oddaje, aby powziąć wyobrażenie o rozumie jego i wysokich zdolnościach.

Człowiek ten od lat kilkunastu już poświęca się kształceniu szczurów na artystów. Posiada on szczególniejszy dar łapania, przyswajania i wyuczania tych w każdym razie nie najpiękniejszych w naturze stworzeń. Po trzech tygodniach nauki szczur poznaje go po głosie, słucha go i na komendę jego chodzi, skacze przystaje, przewraca się i znowu chodzić zaczyna, w trzy tygodnie jest już skończonym artystą.

Takich artystów Ricard ma przy sobie zawsze kilkunastu, i nigdy się z niemi nie rozstaje. Od szczurów też wziął swoje częściej używane nazwisko. Nikt go inaczej nie nazywa jak *homme aux rats*.

Dla uczniów swoich urządził Ricard scenę przenośną: jestto grzęda osobnej konstrukcji, bez której nigdy jeszcze nie widziano go na mieście. Ustawia ją zwykle na największym widoku, na rogu ulicy na przykład, i po krótkiej przemowie do niezbranych jeszcze widzów, wyciąga swoich artystów po jednym ze wszystkich kieszeni ubrania. Szczur wypuszczony, biegnie wprost na scenę i spokojnie czeka na głos mistrza. Po zebraniu się całej trupy następuje przedstawienie. Szczury uwijają się na wszelkie strony, piszczą niemilośnie i gonią za sobą, amfiteatr napełnia się, a pocziwy *ojciec Ricard* zgarnia do kieszeni susy rzucane przez miłośników sztuki.

W ten sposób nieraz uzbiera na dzień 4 do 5 franków.

Dni gorsze nie przynoszą mu nigdy mniej od franka, tak, iż ma zawsze czem opędzić życie.

Dziekanem wszystkich artystów w trupie Ricarda jest wielkie szczurzyisko, popielatej maści, o przenikliwych oczach, i zwinnych bardzo ruchach. Impresario posiada go już od lat jedenastu. Zna on dobrze pana swego, a nawet jest do niego prawdziwie przywiązany. Najciekawszy experiment Ricarda polega właśnie na tem, że postawiwszy zwierzę na ziemi, sam wchodzi w tłum zebranych widzów, a na dany przez mistrza znak, szczur biegnie wprost do niego, staje mu u nóg i wszelkimi właściwymi sobie sposobami objawia swe zadowolenie. Niewidziano jeszcze, aby się kiedy pomylił.

Za tego szczura pewien Anglik, bez którego nie byłoby powieści, ofiarował Ricardowi 100 fr., lecz Ricard odmówił, nie chcąc się rozłączać z dawnym swym wychowawcą, a jedynym, jak mówi, dziś *przyjacielem*.

Może kogo zadziwi ten przymiot w szczurze? Ale jeżeli człowiek uczy się wdzięczności od psa, dlaczego znowu sam nie miał nauczyć szczura przyjaźni? Postęp ogarnia wszystko. Zwierzęta stają się coraz podobniejszymi do ludzi, i naodwrot...

Redaktor, W. Szymanowski.

— *Komitet Resursy Obywatelskiej* zawiadamia, iż w przyszły poniedziałek, dnia 23 Listopada, o godzinie 7½ wieczorem, dany będzie drugi z kolei Wieczór Muzykalny dla Członków Towarzystwa. Bilety dla Członków pojedyncze — po kop. 40, familijne od osoby — po kop. 30, dla osób wprowadzonych — po kop. 50, wydawane będą w gmachu Resursy na dole, w d. 21 i 22 Listopada (w sobotę i niedzielę) od godziny 7-mej wieczorem, oraz w dniu 23 Listopada w poniedziałek od godziny 6-tej. Program w właściwym czasie ogłoszony będzie. — Dyrektor *A. Kropiwnicki*. Sekretarz *J. Chromiński*. —7873—(17188)

— Biletów na koncert p. Sawickiego, nabyć można w składzie papieru p. Karola Wojczyńskiego, w księgarniach: Gebethnera i Wolfa, Kaufmana i w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, oraz w mieszkaniu p. Sawickiego, przy ulicy Niecałej Nr 6147, w domu pana Sztenza, od godziny 1ej do 5ej po południu. W pierwszych rzędach bilety są po cenie: rs. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich, w następnych po rs. 1, oraz po kop. 75.

— Apteka p. E. Roehl, otwarta przez jakiś czas na Pradze, przeniesioną jest do Warszawy, przy ulicy Dzikiej, naprost ulicy Dzielnej. Istotnie też, z powiększeniem się ludności i pobudowaniem obszernych, a nawet okazałych domów w tej stronie, brak apteki, czuć się już dawał od dość dawnego czasu.

— W tych dniach, na rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, otwartym został nowy skład węgla kamiennego, znanej firmy Kulikowskiego. Głównie właściciel skład ten urządził do detalicznej sprzedaży węgla t. j. na korce lub pudy. Można nawet zakupić ½ puda. Z uwagi, iż punkt ten miasta jest nader ruchliwym, p. Kulikowski prawdziwe udogodnienie publiczności zapewnił, mianowicie mniej zamożnej klasie ludności. Ceny na węgiel i drzewo są przystępne; wiadome z ogłoszeń po pismach czasowych. Firma, o której piszemy, rzetelnością, zabiegłością i pracą, w krótkim przeciągu czasu, potrafiła zasłużyć sobie na zaufanie ogółu, pozyskała rozgłos i wzięcie. —7980—

— Ponieważ bardzo często zdarza się, że losy loteryjne, ekspedjowane z Kantoru mego na prowincją, w listach lub kopertach krzyżowych, giną na poczcie; przeto dla wiadomości i zaspokojenia Osób interesowanych, Kantor Główny Loterji donosi, że nikt z losu takiego, w nielegalnej drodze przywłaszczonego, w razie wygranej, żadnej korzyści nie odniesie, tylko osoba, w kontroli mojej zapisana, z którą w korespondencji zostaje. — *Maurycy Nelken*, Krakowskie Przedmieście, Nr. 446, Nowy Świat, Nr. 1252.

(3—3) —7839—

— Nowy dowód, że artysta pięknego i szybkiego pisania, pan *S. Tartakowski* przy ulicy Gęsiej w hotelu Hamburgskim zamieszkały, w ciągu udzielanych przez siebie lekcji dokonywa świetnych rezultatów.

*Uznanie:*

„My niżej podpisani, czujemy się w obowiązku wynurzyć nasze zadowolenie i szczerę podziękowanie panu *S. Tartakowskiemu*, za zupełną poprawę w charakterze pisania, któróśmy u niego, w przeciągu dziesięciu lekcji nabyli. Pan *Tartakowski*, sobie tylko znaną metodą, i regułami odnoszącemi się, już to do właściwej pozycji siedzenia przy pisaniu, już też do stosownego trzymania pióra, w krótkim czasie dziesięciu lekcji, może daleko więcej dopiąć, aniżeli inni, używaną dotąd metodą. Będąc więc przeświadczeni o sobie, uznajemy i polecamy pana *S. Tartakowskiego*, jako

kompletnie wykwalifikowanego w swym zawodzie. — Warszawa dnia 18 Listopada 1868 roku. — *W. Silber* b. uczeń Gimnazjum pierwszego w Warszawie, *P. Tosio* Student Szkoły Głównej Wydziału Lekarskiego, *W. Debicki* Student Szkoły Głównej Wydziału prawnego, *Juljan Olszewiec*. (2—2) —7894—

**DONIESIENIA.**

**Potrzebna jest Osoba**

do Zarządu Domu na prowincję.  
Blizsza informacja u Szwajcara w Hotelu Polskim.  
(1—3) —7964—(17368)

Świeżo otworzony przy ulicy Nowy-Świat  
w domu pod Numerem 1318, w domu  
WW. Kuhnke

**HANDEL WIN**

**TOWARÓW KOLONJALNYCH**

POD FIRMA:

**G. NEUBE I SPÓŁKA.**

Poleca się względem Szanownej Publiczności i przyrzeka uroczyście wszelkich dołożyć starań, aby na względy Jej zasłużyć.

Ceny na wszystkie towary doprowadzone do możliwego minimum i tak:

CUKIER piękny w głowach . . .	kop. 15½.
„ w kawałach . . .	„ 14.
MAĆZKA najpiękniejsza zagraniczna . . .	„ 14.
KAWA piękna . . .	„ 26½.
HERBATA czarna dobra . . .	rs. 1 kop. —
„ lepszego gatunku . . .	„ 1 „ 20.
„ z kwiatem . . .	„ 1 „ 50.
„ non plus ultra . . .	„ 2 „ 40.
„ ljansińska zwana cesarską . . .	„ 3

Oprócz wszelkich towarów kolonialnych, w wielkim zapasie, Handel zaopatrzonym jest w dobór WIN ze znanego już publiczności Składu **Grünn i Spółka**, z którym jednę całość stanowi, w *SERY rozmaite, BRYNDZĘ węgierską, KAWIOR, MINOGI, ŚLEDZIE, ŁOSOŚ wędzony*, oraz wszelkiego rodzaju zimne zakąski, podawane w osobnym pokoiku.

Oprócz tego handel rzeczyony przyjmuje obstarunki na DRZEWO i WĘGLE kamienne z najcenniejszych i renomowanych składów, oraz otwiera KANTOR PISM PERJODYCZNYCH.

(3—12)

—7771—(17,026)

Są do wynajęcia od 1go Grudnia,

**Dwa Pokoje,**

przy familji, z osobnym wchodem, na Nowym-Świecie, naprzeciwko Kościoła Śgo Aleksandra, Nr 1274, na 2m piętrze.  
(1—3) —7965—(17343)

Pod korzystnymi warunkami do zamiany na Dom,

## Dobra Ziemskie,

2 mile od stacji Gorzkowice, dziesiątin 480 (włók 32), dwa Folwarki w ziemi urodzajnej, z obszernymi Łakami i Lasem, budowle dostateczne i dobre, gotowa intrata z młynów i rybołówstwa, około 1,500 Rs. Wiadomość o szczegółach w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1-1) —7962—(17231)

## MAGAZYN FRYZJERSKI

Aleksandra Lipink'a,

ulica Nowy-Swiat Nr 1257 (nowy 41).

Niniejszym ma zaszczyt podać dla wiadomości WW. Dam, które raczyły zamówić Grzebienie ostatniej mody do przepiękowania włosów, iż takowe obecnie z Paryża nadeszły. Przytem poleca wszelkie Wyroby z włosów, których wielki wybór przysposobił, Wybór przedmiotów Toalety, Szczotki i Grzebienie, Pomada i Perfumy, Puder biały, brylantowy i srebrzysty, Mydła do mycia i do golenia, Farby do włosów. Obok tego załatwiają się po za obrębem Zakładu wszelkie zamówienia, jak np. Toalety ślubne, balowe i t. p. (1-3) —7933—(17357)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

## W ULADÓWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przędzińskiego, sprzedaje Likieri, Wódki, Alkohol, Romy, Żytniówkę, Octy, Makarony i Krochmal. Handlującym odstępnie się rabat. (16-0) —7046—(15658)

## Bilety Wizytowe a la Minute!

wykonują się w Składzie Papieru

**K. WOYCZYŃSKIEGO,**

nie tylko Bilety i Adresy, ale nadto Blankiety i Druki na kopertach, na poczekaniu. (5-20) —7419—(16565)

## W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym-Swiece, wprost ulicy Śto-Krzyżkiej

**Dziś na kolację** Kotlet wołowy z rożną.

**Jutro na śniadanie** Pieczeń barania.

**W każdej porze** wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.

**Obiady** po kop. 25 i 30, od godziny tej do 4ej po kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.

W każdej porze można dostać Drobiu, Zwierzyny, Kotletów cielęcych i baranich, Bifsztyku, Rozbratlu po wiedeński, Zrazów à la Nelson i innych potraw.

Od godziny 8ej z rana KAWA ze śmietanką i HERBATA. — MLEKO prosto od Krowy rano i wieczorem.

Przyjmują się obstalunki na miasto.

(10-0) —7665—(3374)

## OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,

z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (33-0) —7002—(15574)

## OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,

codziennie świeże w Handlu **Ant. Stępkowskiego.** (25-0) —7056—(15761)



## WINOGRONA BADENSKIE

wyborowe i zupełnie sładkie nadeszły do Składu **A. Stępkowskiego.** (54-0) —6252—(1400)

**ANANASY świeże.**

**GRUSZKI Duchessy.**

**JABŁKA Tyrolskie i**

**KASZTANY Włoskie,** poleca Skład

**Ant. Stępkowskiego.** (2-3) —7940—(17,292)

## TEATR WIELKI.

Dziś: **NASI NAJSERDUCZNIEJSI.** (wystąpienie Pani *Modrzejewskiej*).

Jutro

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro:

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych,** codziennie w Hotelu Europejskim.

**MUZEUUM SZTUK PIĘKNYCH,** w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

## ALKAZAR.

Przy ulicy Królewskiej Nr 411, codziennie, z wyjątkiem Piątków, przedstawienie **Wyszej Magji**, Profesora **Antonio Philadelphia.** — Dziś **Sfinx** czyli głowa mówiąca. (31-0) —6950— (15425)

Dziś i codziennie, w Zakładzie Zimowym **ELDORADO,** przy ulicy Długiej, muzyka pod dyrekcją P. Piotra Eibla, przyjemniacę będzie chwile Szanownej Publiczności. (28-0)—7138—(15885).

Dziś i jutro **ORFEUM** przy ulicy Miodowej, w domu Lessera. Dziś i jutro **Przedstawienie Magji i Obrazów niktających** przez Joachima Lessera, Magika. (1-20) —7941—(17355)

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia (8) 20 Listopada 1868 r.

### Monety i Papiry.

	Żądano		Płacono	
	Ruble	i kop.	sr.	
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: —				
Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 40				
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	77	—
Listy Zast: 3 okresu, I s., za rs: 100.	84	36	83	86
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	80	36	79	86
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	50	68	17
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	137	50	137	—
z r: 1866	133	67	133	25
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	87	—	86	50
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	66	—
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,	66	—	65	—
Akcje Głow: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	118	25
Akcje Drogi żelaznej Warsz.:Teres:	95	—	94	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	91	—	90	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łodz:	86	—	85	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast: rs: 1 k. 64<sup>1</sup>/<sub>2</sub>,  
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 38<sup>6</sup>/<sub>10</sub>.

Berlin: Weksel 100 tal: 2 m. rs. 119<sup>1</sup>/<sub>2</sub> k: — rs: 119<sup>1</sup>/<sub>3</sub> k: —

London 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 32 rs. 7 k. 31<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 87 k. 60 rs. 87 k. 30

Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 93 k: 75 rs. — k. —.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 19 Listopada, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop: 85 do rs. 6 kop: 75; żyta od rs. 5 k. 32 do rs: 5 k: 60; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. 4 kop: 56 do rs. 4 k. 87; owsa od rs. 2 kop: 85 do rs. 3 kop: —; kartofli od rs. 1 kop: 5 do rs: 1 kop: 35.

**Okowity** płacono, dnia 19 Listopada, za wiadro od rs. 3 k. 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 3 k. 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za garn: od rs: 1 k. 4 do rs: 1 k. 6.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.



## Przyjechali do Warszawy:

Frenkel Lud: kup: z Berlina nr 1363a; Gawiński Jan ob: z Łowicza nr 1496; Jakubowski Michał Major z Kremen-czuga nr 63a4; Hr: Zubiński Józef oby: z Łodzi nr 1756b; Sieklucki Hipolit Sędzia z Siekluc nr 80; Tarło Karol urzędnik z Łodzi nr 1440a; Tur Włodz: urzędnik z Petersburga nr 414; Zachert Jan oby: z Olkusza nr 414; Hr: Zamojski Stan: oby: z Jadowa.

## Wyjechali z Warszawy:

Christow Jan oby: do Prus; Grabowski Lud: oby: do Lublina; Paprocki Klemens oby: do Lublina.

## Wiadomości Literackie.

— Ner 46 **Bluszczu**, wyszedł z druku i zawiera: O lekcji popularnej, przez M. Ilnicką; Kiedy się dwa serca rozstają, (poezja); Czy mu się powiodło? powieść Kimbala, (przekład z angielskiego) (c. d.); Listy z zagranicy, przez J. I. Kraszewskiego; Ustrój wszechświata, przez W. N.; Paryżkie nowiny — Dodatek: Ubrania ślubne; Wzór do przeciągania na tiulu; Profitka do lichtarza z perełek; Biała powłóczysta spódnica z turniurą (panier); Krinolina z taśmami do skrótowania i podłużania; Spódnica garniowana atlasem; Turniury; Kwast szydełkową robotą do ozdabiania różnych ubiorów; Garniowanie do kolorowej spódnicy; Mody paryżkie.

— **Wędrowiec**, Ner 308, wyszedł z druku i zawiera: Podróż po zachodnim Sudanie, odbyta przez p. Mage, (d. c.); z 5 ma drzew); Orcivalska zbrodnia, p. Em: Gaboriau (d. c.); O piśmiennictwie serbo-łużyckiem; Jesień, wiersz K. Podwysokiego; O powstawaniu tonu i mowy u człowieka (d. c.); z 2 ma drzewo); Kronika zagraniczna; Nowości: literackie, teatralne, sztuki piękne, zjawiska przyrody, statystyczne, nekrologia.

— **Kłosy**, Ner 177, wyszły z druku i zawierają: Pan Walery, powieść Wołodego Skiby (c. d.); Pojedynek po wyjściu z balu, obraz Gérôme'a; Robert: Historyczne opowiadanie M. Ring'a, przełożył Maksy: Glücksberg (c. d.); Zamek petrokowski, przez T. K.; Pokłosie, p. Edwar: Lubowskiego; Benefis pani Heleny Modrzejewskiej, przez F. H. L.; Listy J. I. Kraszewskiego, (Listopad); Konserwatorium muzyczne w Warszawie, p. Wł: Wiślickiego; Przegląd polityczny; Szachy; Ryciny: Pojedynek po balu maskowym, obraz Gérôme'a, (rysował na drzewie Tegazze, rytowano w drzeworytni Kłosów); Ludzie wiarogodni, czyli prawda jest życiem; Szkice humorystyczne Franc: Kostrzewskiego (8 drzeworytów); Zamek w Petrokowie, wnętrze zamku petrokowskiego i plan zamku petrokowskiego, (rysował na drzewie Korson, rytowano w drzeworytni Kłosów),

— W tych dniach wyszedł z druku **Przewodnik Rolniczy**, do przejścia z trzech i czteropolowego gospodarstwa w płodozmian oparty na **pastewność**, oraz praktyczny sposób postępowania w rolnictwie, napisał Jan Kotarski posiadacz dóbr Mienia. Skład Główny w Kantorze Komierowski et Comp, Nowy-Świat, dom Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika, jak również nabywać można w każdej znaczniejszej księgarni. Cena kop. 50.

(9—15)

—7427—

## W Księgarni Gebethnera i Wolffa,

jak również we wszystkich innych księgarniach miejscowych i na prowincji, sprzedają się po **cenie znížonej**, wydane przed kilkoma laty, pod tytułem:

## Biblioteka rzemieślnika polskiego.

1. **Przewodnik dla stolarzy**, zamiast ceny poprzedniej Rs. 1 Kop. 50, na Kop. 75.
  2. **Przewodnik dla kowali**, z ceny Rs. 1 na Kop. 50.
  3. **Przewodnik dla garbarzy**, z Kop. 25 na K. 15.
  4. **Przewodnik dla gisierów**, z Kop. 90 na Kop. 45.
- Osoby na prowincji zamieszkałe za nadesłaniem **Rs. 2**, wprost do Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, powyższe dzieła franko otrzymają. (4—0) —7396—

## DONIESIENIA.

### MAGISTRAT

#### MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Listopada r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę roku 1869 materiałów na bóty:

#### A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Materiału czarnego lyczkowego na bóty z długimi cholewami par 1060, para od rs. trzech kop. sześćdziesięciu.
2. Materiału z białej skóry, na buty z krótkimi cholewami, par 2120, para od rs. jednego kopiejek ośmdziesięciu.

#### B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

3. Materiału czarnego lyczkowego na bóty, z długimi cholewami par 1149, para od rub. sr. trzech kop. sześćdziesięciu.
4. Materiału na bóty z krótkimi cholewami par 195 większych, licząc za materiał na jedną parę od rs. jednego kop. ośmdziesięciu.
5. Materiału na bóty z krótkimi cholewami par 240 mniejszych, para od rs. jednego kop. trzydziestu.
6. Pasów skórzanych z mosiężnymi blachami sztuk 15, sztuka od rs. jednego, kopiejek pięćdziesięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobienia, poprawek i przekreśleń, wypiszą jako odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejsze wadium w ilości rs. 1250 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które niernzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

#### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się na potrzebę roku 1869 (wypisać tu szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia, i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 1250 i na koszt ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski**.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.

(3—3)

—7493—(D. W.)

## Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Listopada r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po ich rozpieczętowaniu natychmiast dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna od summy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę roku 1869.

#### A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Płótna flamandzkiego, arszynów 14,575, arszyn od kop. 21.
2. Płótna koszulowego, arszynów 11,262, werszków 8, arszyn od kop. 22½.
3. Płótna podszewkowego, arszynów 27,917, werszków 8, arszyn od kop. 12.

4. Płótna czarnego astrachanją zwanego, arszynów 414, arszyn od kop. 19.

5. Kitaju na podszewkę, szarego arszynów 6,684, czarnego arszynów 2,160, arszyn od kop. 17.

6. Kamlotu czarnego, arszynów 132, werszków 8, arszyn od kop. 36.

### B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Płótna flamandzkiego w lepszym gatunku, arszynów 1,301, werszków 10, arszyn od kop. 22.

2. Płótna flamandzkiego w pośledniejszym gatunku, arszynów 1,624, arszyn od kop. 21.

3. Płótna koszulowego, arszynów 6,353, werszków 12, arszyn od kop. 21.

4. Płótna podszewkowego, arszynów 14,624, werszków 3, arszyn od kop. 13.

5. Płótna czarnego kraszenino zwanego, arszynów 2,693; werszków 8, arszyn od kop. 19.

6. Fartuchów czarnych sztuk 84, sztuka od kop. 60.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejsze wadium w ilości rs. 1,510, i na koszt ogłoszenia rs. 12, które niutrzymującemu się przy licytacyjnatiychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczace w mowie będucej licytacji, oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, kazdodziennie, wyjawszy dnie swiateczne.

### WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1869, (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia), i odstępuję od takowych cen procentów NN, (pisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej M. Warszawy wadium w ilości rs. 1,510, i na koszt ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major. **Witkowski**  
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(3—3)

—7545—(D. W.)

## MAGISTRAT

### MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu, Licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę roku 1869 dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1) Chomont do wożenia instrumentów, z całym przyborem, to jest: lejcami, uzdeczkami i t. p., sztuk 6, sztuka od rs. dwudziestu ośmiu.

2) Chomont do pociągu kar, z całym przyborem, to jest: lejcami, uzdeczkami i t. p., sztuk 25, sztuka od rs. trzydziestu.

3) Zgrzebel sztuk sto, sztuka od kopiejek srebrem siedmdziesięciu pięciu.

4) Szczotek do czyszczenia koni sztuk 100, sztuka od kop. sr. siedmdziesięciu pięciu.

5) Der na konie z popręgami sztuk 18, sztuka od rub. sr. trzech kopiejek pięćdziesięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejsze wadium, w ilości Rs. 120 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które niutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczace w mowie będucej licytacji, oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, kazdodziennie, wyjawszy dnie swiateczne.

### WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się na rok 1869, dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo dostawę z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości Rs. 120 i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski**  
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(2—3)

—7749—(D. W.)

## MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę w roku 1869, dla Warszawskiej Straży Policijnej.

1) 60 sztuk felcechów, tyleż pendentów z czarnej skóry i tyleż futerałów do rewolwerów, jeden taki garnitur od rs. dwóch.

2) 1060 sztuk blach najzylbrowych z herbem miasta i porzdkowym numerem, sztuka od kop. sr. czterdziestu-

3) 10 tuzinów guzików cynowych z herbem miasta, tuzin od kop. sr. dwunastu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych, i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warsz na złożone w tejsze wadium, w ilości rs. 55 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczace w mowie będucej licytacji, oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym kazdodziennie, wyjawszy dnie swiateczne.

### WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się na rok 1869 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo dostawę z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rs. 55 i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski**  
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(2—3)

—7648—(D. W.)

## MAGISTRAT

### MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Listopada (10 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Biura Magistratu, Licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na jednoroczną, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do tegoż dnia i meo 1870 r., dostawę na potrzebę biur Magistratu miasta Warszawy, oleju czyszczonego do lamp około wiader 117 odrs.

4 kop. 97 za wiadro, w warunkach zamieszczonej i do niej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszają jako odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niej licytacji ustanowionej.

Nadto do deklaracji, winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rsr. 45 i na koszt ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne.

#### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku do tegoż dnia i mca 1870, na potrzebę Magistratu m. Warszawy, oleju czyszczonego wiader około 117, po rs. 4 kop. 97 i odstępuję od ceny takowej procentów NN, (pisać literami), poddając się wszelkiemu obowiązkowi i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 45 i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski.**

Naczelnik Kancelarii **Zdzitowiecki.**

(1—3) —7817—(D. W.)

#### RRĄD GUBERNJALNY WARSZAWSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że poczynając od dnia 2 (14) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, w sali licytacyjnej Rządu Gubernjalnego, przy ulicy Miodowej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych dzieł treści religijnej, po księgarni Missjonarskiej w Warszawie, na rzecz skarbu zajętych.

Spis książek do sprzedaży zakwalifikowanych, oraz warunki licytacyjne, przejrzane być mogą codziennie w godzinach służbowych w Wydziale Dóbr Rządu Gubernjalnego.

Assesor **J. Doboszyński.**

Referent **Bojarski.**

(1—3) —7956—(D. W.)

#### Rada Szczegółowa Opiekunicza

##### Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b., o godzinie 11ej rano, w Gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej Opiekunicznej tegoż Szpitala, odbędzie się głośna licytacja in plus na sprzedaż Efektów po zmarłych pozostałych w Szpitalu, a mianowicie:

Odzież sukiennej letniej i watewej, płaszczów i salop podsztych futrem i niepodsztych, kożuchów i kożuszków, butów i różnego obuwia skórzanego i szlafroków sukiennych, o ilości i jakości których przekonać się można na miejscu.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 50.

Wadium do licytacji oznacza się po rs. 15.

Utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz dopłacić do złożonego wadium resztę wyrównującą postąpionej przez niego summie.

Wadium składane ma być w Kasie Szpitalnej, w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11ej rano, nikt bowiem nie posiadający kwitu tejże kasy na złożone wadium, do licytacji przypuszczony nie będzie.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie oprócz zapłacenia, jak wyżej, postąpionej summy, zapłacić nadto koszt ogłoszeń tej licytacji.

Wadja osób nieutrzymujących się przy tejże, natychmiast po odbyciu takiej zwracane im będą.

Opiekun Prezydujący, **J. Mianowski.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(1—3) —7922—(D. W.)

#### KOMITET BUDOWY RATUSZA W WARSZAWIE.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 2 z południa, odbywać się będzie w biurze Komitetu budowy Ratusza w starym ratuszu, przy ulicy Senatorskiej egzystującym, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę drzewa sosnowego sążni półkubicznych 73 i węgla kamiennego korcy 304.

Cena za jeden sążen półkubiczny, oznaczona jest na rs. 5, zaś korzec węgla kamiennego na kop. 75.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dostawę, zechcą złożyć w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, opieczetowane deklaracje na stęplu ceny kop. 30, podług wzoru poniżej zamieszczonego, oraz wadium w kwocie rs. 70.

Blizsze wiadomości są do przejrzania w biurze Komitetu każdodziennie w godzinach biurowych.

Prezes,

Jenerałnego Sztabu Jenerał-Major **Witkowski.**

Naczelnik Kancelarii, **Zaborowski.**

#### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komitetu Budowy Ratusza z dnia 6 (18) Listopada r. b, Nr 2219, podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się dostawić do budowy ratusza drzewa sosnowego sążni półkubicznych 73, oraz węgla kamiennego korcy 304, razem na rs. 693 anszlagowanych, a odstępuję od takowej summy procentów . . . poddając się wszelkiemu obowiązkowi i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Wadium rs. 70 składam,

Warszawa, dnia . . . Listopada 1868 r.

(Podpisać imię i nazwisko, oraz Nr domu zamieszkania)

(1—1) —7954—(D. W.)

#### RADA SZCZEGÓŁOWA

##### Głównego Domu Schronienia w Grójcach.

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku drugiej licytacji na dwudziesto-dwu-letnie wydzierżawienie Folwarku Sadeków duchowny, do Domu Schronienia należącego, składającego się z gruntu ornego mórg 243 przęt. 263, która dla niedotrzymania warunków kontraktu przez dzierżawcę następuje, odbywać się będzie w dniu 14 (26) Listopada r. b., o godzinie 12ej w południe, trzecia głośna in plus licytacja, w Kancelarii Szpitala Grójeckiego, od summy rs. 533 kop. 25 rocznej dzierżawy.

Folwark powyższy położony jest o 6 wiorst od M. Grójca, a o wiorst 42 od M. Warszawy.

Każdy ubiegający się o tę dzierżawę winien złożyć wadium w ilości rs. 200, na ręce Prezydującego.

Blizsze szczegóły dzierżawy objaśnią warunki przedlicytacyjne, które przejrzeć można w Kancelarii Szpitala Grójeckiego.

(2—3) —7905—(D. W.)

#### KOMORA ALEKSANDROWO

niniejszem ogłasza, iż w dniu 18, 19 i 20 Listopada, (30 Listopada, 1 i 2 Grudnia) r. b, sprzedawane będą w Włocławsku przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oznaczone razem na rs. 2000, a mianowicie: wyroby bawełniane, wełniane, lniane, oraz inne różne towary. Wyż wspomniane przedmioty sprzedawane będą każdodziennie od godziny 11 z rana do 4 po południu.

(1—3) —7929—(D. W.)

#### REJENT KANCELARJI OKRĘGOWEJ

##### w Kutnie.

Zawiadania Szanowną Publiczność, że na mocy pozwolenia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 14 (26) Października 1868 r. za Nr 12,192 wyszłego, i na żądanie Suksessorów Walentego Zaborowskiego, we wsi Bielawkach, Powiecie Kutnowskim, gminie Sójki, dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. i następnych, od godziny 10 z rana w zabudowaniach dworskich, jako miejscu otwartego spadku, odbywać się będzie licytacja za gotowe pieniądze, różnych inwentarzy gospodarskich żywych i martwych, oraz ruchomości domowych, do spadku po rzecznym Walentym Zaborowskim należących, na którą chęć kupna mających zaprasza.

Kutno, dnia 5 (17) Listopada 1868 roku.

**Ignacy Myśliborski.**

(1—3) —7937—(D. W.)

**WAŻNE OGŁOSZENIE**

**Fabryki Tabaczej K. Teofilidy.**

Już ogłoszonym było, jak ze zmianą zasad fabrykacyjnych, Fabryka mogła wydawać papierosy po 50 kop. 100 sztuk, które powszechnie już są uznane jako lepsze, z przedawanych po 80 kop. z innych fabryk. Takie powodzenie pierwszego kroku w przedsięwziętych zmianach, ośmieliło Fabrykę do daszych zmian radykalnych: i tak obecnie zaczęła ona wydawać następujące gatunki:

**PAPIEROSY**

„Róża“ zwijane dużego formatu po rs. 1 kop. 50.

„Róża“ zwijane małego formatu po rs. 1 kop. 20.

„Róża“ nasypne średniego formatu po rs. 1 kop. 20.

Zalety ich są następujące: Prześliczny zapach odpowiedni nazwie (1). Najprzyjemniejszy smak średniej mocy (2). Czysta i dobra robota (3).

**Lepszych jak te papierosy chociażby i kto chciał zapłacić rubla za sztukę, nie znajdzie nigdzie.**

Nasypne z swojej natury fabrykacyjnej, mają nieco mniej zapachu. Gdy ciąglem ich używaniem i przyzwyczajaniem się, powonienie traci swoje siły i staje się niezdolne, by dobrze poczuć miły ich zapach, przeto dobrzeby było przynajmniej raz na dzień palić dobre Cygaro.

Tytuń używany do tych Papierosów dostać można w funtach li tylko po obstalowaniu. Cena funta jednego 5 rubli.

**CYGARA**

„Mille fleurs“ dużego formatu po 4 rs. 100 sztuk.

„Bouquet Londres“ średniego formatu po 3 rs. 100 sztuk.

Fabryka nie może powiedzieć o tych dwóch gatunkach, że chociażby rubla za sztukę zapłacić, nie bywają lepsze, ale może śmiało zapewnić, że takiej szczególnej dobroci Cygara, u nas sprzedają się po daleko wyższych cenach. O nowych innych gatunkach, w niedługim czasie wypuszczają się mających, będzie oddzielnie ogłoszonym.

(1) Zapach jest naturalnym, jeśli kto życzył przekonać się, to niech raczy do Fabryki pofatygować się  
(2) Średniej mocy. Fabryka nie może zadosyć uczynić życzącym słabszych lub bardzo mocnych, bo mięszanie do takich wyborynych liści innych lekkich lub mocnych, wypadaloby jak do starego dobrego wina wody domieszać. (3) Bibułka, w czasie palenia nieco czarnieje, zaradzić temu nie można, bo to jest skutkiem naturalnej tłustości tych liści, która to właśnie tłustość wydaje ten prześliczny zapach, zresztą kolor bibułki nie powinien być uważanym za jakąś wadę

(6-6)

—7512—(16443)

**Ważne Ogłoszenie!**

W nieruchomości położonej w Warszawie, przy ulicy Muranów, pod Nr 2209/10, jest do wynajęcia miejsce odpowiednie na Fabrykę tabaczną lub inny tego rodzaju zakład, gdyż budowla, (a raczej dom), jest cały murowany, dwu-piętrowy, ze strychem i śpichrzem, oraz oficyną, wszystko z oddzielnym podwórkiem i bramą. Ponieważ zaś dotąd istniał tam młyn deptak ze wszelkimi akcesorjami, zatem życzący objąć powyższą posesję, może jednocześnie nabyć razem lub oddzielnie remanenty, składające się z młynków, kamieni, kół i t. d. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, kaźdodziennie wyjąwszy Soboty: z rana do godziny 9ej, a po południu od 4ej.—**Wolf, Mühlstein**, Właśc. Demu.

(1-3)

—7952—(17,341)

**Nagrody Rs. 5.**

Dnia 19 b. m., zgubiony został na Poczcie Woreczek czarny, rypсовy z klamerką, w środku **Rs. 75**, to jest jeden papier pięćdziesięciu-rublowy, drugi dwudziestopięćciu-rublowy i nieco drobnej monety i próbka czarna wełniana. Sumienny znalazca mając wzgląd na wdowę mającą szczupły fundusz, raczy oddać pod Nr 1618 lit. g, ulica Żórawia, dom Płużańskiego, mieszkanca Nr 13.

(1-2)

—7951—(17,329)



Są do sprzedania we **Wsi Czyste Drzewka Owocowe,**

rozmaitego gatunku, po ś. p. Kazimierz Siskowski. Wiadomość pod Nr 3071F, za Wolskimi Rogatkami, wprost Łasku spacerowego na Czystem, u Właściciela domu.

(3-3)

—7786—(17037)

**300 OBRAZÓW OLEJNYCH,**

pendzla najpierwszych mistrzów zagranicznych, jako też i naszych krajowych, o których to już doniesionem było w Kurjerze Warszawskim w Nr 251, wyprzedają się częściowo lub pojedynczo, po cenach umiarkowanych przez znawców wykazanych, codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu wyjąwszy święta, a to w domu przechodnim, przy ulicy Danilowiczowskiej Nr 495a na 1-em piętrze, Nr lokalu 25 u P. Heintzego, gdzie stróż bramy wskaże.

(1-3)

—7957—(17,333)



**FABRYKA RĘKAWICZEK**

**P. A. PETROWICZA,**

istniejąca dawniej na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 435, przeszło od lat 20, otwartą została na nowo przy ulicy Miodowej, w domu Pana Grabowskiego, Nr 486 naprzeciw filarów.

Poleca się Łaskawej Publiczności z różnemi gatunkami rękawiczek tak damskich jak i męzkich i innymi wyrobami rękawicznymi.

Za dobroć towaru poręczą znane łaskawej publiczności z dawnych lat sumienne wykonywanie robót i rzetelność firmy.

(1-3)

**P. A. Petrowicz.**

—7938—(17,336)



# SPECJALNOŚĆ

## USINE À VAPEUR

### MYDŁA GLICERYNOWEGO

# FRYDERYKA PULSA

## W WARSZAWIE,

PLAC TEATRALNY POD NUMEREM 473.

**GLICERYNA** w ręku zręcznego Fabrykanta Pachnideł, jest jednym z najwyborniejszych artykułów. **MYDŁO Glicerynowe** przyrządzone według prawideł sztuki, utrzymuje skórę w każdej porze roku miękką, delikatną i przejrzystą, również nadaje się doskonale do golenia i żadne inne mydło toaletowe nie przewyższy go w dobroci. Wszelako nie jest obojętną rzeczą, w której chwili fabrykacji **GLICERYNA** do mydła dodawaną bywa, głównie zaś Gliceryna powinna być **chemicznie czystą**, wolną od wszystkich kwasów i wapna.

Poświęciliśmy temu artykułowi szczególniejszą uwagę, i wyrabiamy **MYDŁO Glicerynowe**, które pod każdym względem można nazwać doskonałym, zalecamy je zatem Szanownej Publiczności, i jesteśmy pewni Jej zadowolonia.

1. Składy: w St. Petersburgu u **Bracl Buch**, na Newskim Prospekcje;
2. " w Moskwie u **Hennigera i Spółki**, obok Kuźnickiego Mostu;
3. " w Berlinie u **Pohl i Kraemer** 8. Unter den Linden.
4. " w Rydze u **Aleksandra Loss i Spółki**.

(4—10)

—7882—(5705)

## Potrzebną jest Niemka

przychodnia, od 1go Grudnia na cały dzień, do szycia i dozoru dzieci, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2475, mieszkania Nr 11; godziny do umowy od 10ej do 12ej rano.

(1—1) —7948—(17340)

Jest do sprzedania

## Płaszcz wojskowy z Peleryną,

oraz inna **Garderoba cywilna**,  
za cenę umiarkowaną.

Ulica Sienna, dom Horna, Nr 1491, mieszkania Nr 29,  
w podwórzu na dole. (1—3) —7936—(17297)

## O S O B A

przybyła z prowincji, poszukuje w Warszawie miejsca przy zarządzie domu, do towarzystwa, lub do dozorowania dzieci. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 2854.

(1—1) —7947—(17338)



Żadana jest **SUMMA Rubli rs. 10,000**, na 1szy Numer hypoteki Majątku Ziemskiego, na bardzo korzystnych warunkach. — Tamże potrzebne są używane **SANKI**. — Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim, w Hotelu Krakowskim.

(1—3) —7933—(17294)



## CENY ZNIŻONE.

### Zupełna wyprzedaż drzewa opałowego twardego i miękkiego

#### W SAŻNIACH I SAŻNIKACH, ZE SKŁADU M. A.

Nu 14, ulica Dobra nad Wisłą, za lazienkami Banzemera, obok głównego wodociągu.  
Obstalunki przyjmują się:

- a) W Składzie na miejscu.
- b) W Kantorze Loterii i Wekslu P. Glückson et Comp, ulica Krak. Przedm., Pałac Hr. Potockiego.
- c) W Składzie Papieru P. J. Rakoczy, Plac Teatralny, dom dawniej Petyskusa.
- d) W Księgarni P. Gutwein, ulica Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Ś-g. Krzyża.
- e) W Składzie tabacznym P. Züskinda na Grzybowie, w domu Pana Neufelda.
- f) W Składzie Tabacznym PP. Pfeiffer i Landau, ulica Graniczna w domu Bernsteina.
- g) W Handlu Win Pana Szadorskiego, róg ulicy Karmelickiej i Leszna.
- h) W Dystrybucji Tabaczej, ulica Nowy-Swiat, Nr 1309 (58 nowy).

(2—6)

—7824—(17,178)

**MECHANIK** zdalny do gospodarstwa, o-  
patrzony chlubnymi świadectwami, skutkiem dłu-  
giej choroby pozbawiony miejsca, uprasza serc litościwych  
o danie mu jakiegokolwiek zajęcia na wsi przy gospodar-  
stwie, gdzie mógłby naprawiać w razie potrzeby zepsute  
machiny, pełnić obowiązki Pisarza prowentowego lub ja-  
kiekolwiek inne. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kroniki  
Rodzinnej,” ulica Mazowiecka Nr 1351, do Arnholda.  
(2-2) —7605—(16715)

**TRAN**  
OCZYSZCZONY  
Aptekarza Karpńskiego

Z wątroby stokfiszca, czerwony kopiejek 50 za fia-  
szkę, czysty biały bogaty w jod, specjalnie przyrządo-  
ny w Norwegji, na moje żądanie do użytku lekarskie-  
go, w smaku nieustępujący oliwie z sardynek, po 60 ko-  
piejek za fiaskę.  
Sprzedaje się w mojej Aptece, przy alicy Elektro-  
ralnej w Warszawie, oraz w wielu aptekach na prow-  
incji i w Cesarstwie.  
**W. KARPINSKI**  
(9-10) —7237—(16,056)

**TRAN BIAŁY Z NORWEGII.**  
**(DAMPF TRAN).**

Najświeższy, oczyszczony za pomocą pary, z wielkiem sku-  
tkiem przez zagranicznych lekarzy obecnie zalecany, w smaku  
bardzo przyjemny, nieustępujący oliwie z sardynek; nad-  
szedł do mej apteki i sprzedaje się fiaska po kop. 60  
złoty zaś oczyszczony po kop. sr. 50. O czem mam honor,  
WW. Doktorów i Szanowną Publiczność zawiadomić.

Tran białý, według obecnej metody przyrządzony, który  
w tych czasach otrzymałem, pod względem skutków i zalet,  
przewyższa wszelkie trany, dotąd w użytku będące, a mię-  
dzy niemi, tak zachwalane Hoga i Joungha, które w trój-  
nasób drożej kosztują, a w skutkach i smaku niczem się nie  
różnią od obecnie sprowadzonego, o czem pp. Doktorzy naj-  
lepiej przekonać się mogą i zarazem zwrócić szczególną u-  
wagę na takowy, zwłaszcza w obecnej porze, gdyż jako śro-  
dek lekarski, zawierający jod w swym składzie, jako tłuszcz  
rybi, działa bardzo skutecznie na choroby piersiowe, mając  
własność odwilżania i użyczenia płuc, przyczynia się wiele  
do dobrego utrzymywania ciepłika w organizmie ludzkim,  
w skrofulach zaś u dzieci, jest środkiem radykalnym. Jako  
medykament, wielką ludzkości oddaje przysługę, gdyż zaró-  
wno dla wątłych dzieci, jak osób wycieńczonych, oraz star-  
ców schorzałych, jest bardzo wzmacniającym środkiem, o  
którego zbawiennych skutkach, przekonoywa wielkie zaleca-  
nie go z mej apteki przez najznakomitszych tutejszych Do-  
ktorów.

Nadto, apteka posiada stale wszelkie specialia zagranic-  
zne i krajowe, Szlam i Zug Ciechociński, Wody Mineralne  
sztuczne, Wodę Sodową i Selterską w syfonach z własnej  
fabryki, które wydaje w większych ilościach na wszelkie  
uroczyścioci i wesela bez zastawu na syfony, jedynie za  
gwarancją zwrotu w całości bez uszkodzenia, licząc syfon  
wody po kop. sr. 10. — **L. Gronau**, wł. apteki. Róg  
Nalewek i Kopiczkańskiej, Nr. 2258, w Warszawie.  
(4-6) —7365—(16,246)

**WIADOMOŚĆ DLA LEKARZY.**

**SYROP D<sup>ra</sup> FORGET**

używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw KA-  
TAROM, uporczywym KASZLOM, KOKLUSZOWI, ner-  
wowej irytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpie-  
niom piersiowym.

Lekarze Paryzcy zawsze z pomyślnym skutkiem go  
przepisują. Lyżeczka od kawy jest dostateczną. Dostać  
można w Paryżu u Dra Chable, rue Vivienne, 36;  
w Warszawie wyłącznie w Składzie Materiałów Apte-  
cznych W. Gallego. (2-0) —7725—(2306)

**SYROP CHRZANOWY Z IODEM**  
PP. GRIMAULT et C<sup>ie</sup> Aptekarzy w PARYŻU  
**SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD**  
**TRANU WIELORYBIEGO**

Środek ten zawiera jod w ścisłem połączeniu z sokiem ro-  
ślin anti-skorbutycznych jakimi są: chrzan, rzeżucha, etc.,  
których skuteczność jest powszechnie znana, a w których to  
jod znajduje się w stanie naturalnym. Z tego to właśnie wzglę-  
du zastępuje on Tran ze Stokfiszu, którego smak jest niezno-  
śny i trudny do strawienia. Nieoceniony jest w leczeniu dzieci  
cierpiących na **lymfatyzm i krzywienie się ko-  
ści pacierzowej, przeciw nabrzmieniu grucz-  
łów szyi, strupów na głowie i obliczu. To-  
niczny i czyszczący zarazem wzbudza apetyt, uła-  
twia trawienie, powraca tkankom ciała ich  
jędrność naturalną, przepisuje się często przez le-  
kary w początkach suchot.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Apte-  
cznych PP: Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilań-  
cu w Aptece Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marciničky.  
(2-32) —7756—(16918)



Do prowadzenia przezemnie na  
wielką skalę Handlu Wyrobów szmu-  
klerskich poszukuję odpowiedniego  
agenta na Warszawę.

**Rudolf Freudenberg.**

W Berlinie, Jerusalem Strasse, Nr 23.

(3-6) —7798—(17,063)



**Rs. 10 nagrody.**

Z mieszkania Właściciela posesji Nr 926b, róg  
Chłodnej i Żelaznej, zginął **ZEGAREK dam-  
ski**, złoty, z Emalją z obu stron, brylancikami wy-  
łożony, z jednej napis: „Souvenir,” z drugiej Bukiet. Upra-  
sza się PP. Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi.

(2-3) —7918—(17263)

**S Ł O M I A N K I,**

wyrabiane przez ociemniałych wychowawców tutejszego In-  
stytutu, są do sprzedania. Nabywać je można u Furtjana  
Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, po cenach stałych.  
Wyroby ociemniałych Panien, Szaliki, Kamasze, Kaftaniki,  
sprzedają się w furcie oddziału żeńskiego.

(2-3) —7895—(17243)



**Klacz siwa rosła, powozowa,**

do sprzedania, na Chmielnej ulicy Nr 7, czwar-  
ty dom od Nowego-Swiatu, po lewej ręce.—  
Tamże **SZORY Angielskie** mało używane.

(3-3) —7830—(17097)

W Dobrach Ordynacji Zamojskiej położonych w Gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia w każdym czasie na lat 24 folwarki, to jest:

1. **Folwark Świdry**, mający ogólnej powierzchni morgów 347 pręt. 230 (około 177 diestyn), odległy od miasta powiatowego Tomaszów i drogi bitej przy granicy Galicyjskiej o wiorst 8.

2. **Folwark Latyczyn**, obejmujący powierzchni morgów 313 pr: 81 (około 157 diestyn), odległy od miasta Szczepieszyna o jedną milę od miasta powiatowego Zamostja o mil 3 1/2.

3. **Kolonja Chomeńska** z gruntami drugiej kolonji Staryzamość, składająca się z przestrzeni morgów 112 pręt. 66 (około 57 diestyn) odległa od miasta Powiatowego Zamostja o mil 2 i położona, przy drodze bitej, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca 1869 roku.

Mający chęć zadzierżawienia, mogą bliższą powziąć wiadomość o warunkach w Biórze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamojskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, Nr 472, lub też u Rządcy Klucza Zwierzynieckiego, zamieszkałego we wsi Zwierzyciu, gdzie się znajduje stacja pocztowa.

(3-3) — 7124—(15,876)

### Dwa Futra Damskie, Lisy,

pokryte rypsem jedwabnym, jedno bardzo mało, a drugie wcale nieużywane, oraz rozmaita **Bielizna** damska zupełnie nowa, z powodu wyjazdu, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 2376b, trzeci dom od Nalewek, Nr 5 mieszkania, wprost b. Komisji Spraw Wewnętrznych

(2-3) — 7849—(17,158)

### SKŁAD GŁÓWNY

### Wyrobów Zjednoczonych Stolarzy W WARSZAWIE.

Istniejący od roku 1862 przy ulicy Królewskiej w pałacu dawniej Hr. Lubińskich, a teraz Dra Dubarle, pod Nrem 1066 K, posiada nagromadzony zapas **MIEBLI**, ciągle powiększany wyrobami najnowszych fasonów w najrozmaitszych gatunkach, do użytku Salonów, Buduarów, a nawet do rozmaitych drobnych wygód domowych, oraz potrzeb gospodarstkich, kuchennych, mieszcząc przy tem w sobie różne sprzęty i narzędzia, do zaspokojenia wszelkich żądań przydatne na rozmaite ceny do wyboru, podług wymagań kupujących. Ceny wyrobów są stałe, tak umiarkowane, ażeby zapewniając istnienie spółki odpowiednim odbytem, jakkolwiek wynagradzały pracę robotników i dostępne były nabywcom, o czem Publiczność zwiędzająca Skład tutejszy, dostatecznie przekonać się mogła. (361—15,096)

### Skład Węgla Kamiennych

**STANISŁAWA HERTZA,**

przeniesiony na róg ulic Marszałkowskiej i Widok Nr 1574B, Hotel Warszawsko-Wiedeński, poleca się Szanownej Publiczności wyborowym Węgłem Kamiennym z najznakomitszych Kopalni Ślązkich. (4-8) — 7684—(16847)

### Szwajcarka

mówiąca dobrze po francuzku i po niemiecku, życzy się umieścić przy familji do konwersacji, za stół i mieszkanie; przyczem wymawia sobie od sejd do sejd godzinny lekcji. Wiadomość w Magazynie Kwiatów Adelajdy Banspach, przy ulicy Podwał Nr 497a, w Pałacu Dyżmańskich. Zostać można od godziny 11ej do sejd. (1-3) — 7946—(17339)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

### Futro Jonaty (Szopy),

pokryte sukmem, mało używane, za cenę nader przystępną. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr nowy 9, mieszkania Nr 13. (1-1) — 7942—(17324)

### Rs. 10 nagrody.

W dniu 17ym b. m., około godziny sejd po południu, w przejściu ulicą Senatorską około Bielańskiej, zgubiono **14 łokci Materji jedwabnej czarnej**. Zaskawy Znalazca raczy zwrócić takową do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” za nagrodą powyższą.

(3-3) — 7897—(17232)

## CENY UMIARKOWANE

### WAGA RZETELNA.

Temi duiami otworzonym został

### Skład Win i Towarów Kolonialnych

pod firmą:

### T. CICHOCKI i J. PURWIN,

przy ulicy Długiej, Nr 489 (nowy 19), w tem samym miejscu, gdzie istniał podobny handel M. Segedego.

Rozpoczynający swój zawód nowo-nabywcy, zapoznali się we wszelkie gatunki Win czerwonych i białych, od najprzystępniejszych do najwyższych cen, oraz w Wina Szampańskie z najsłynniejszych domów handlowych; Porter i Piwo angielskie, Cukier, Kawę i wszelkiego rodzaju towary, w zakresie podobnego handlu wchodzące, które po najumiarkowańszych cenach sprzedają.

Wyborny kucharz przyrządza smaczne śniadania, które w pokojach nowo odświeżonych Szanownym Gościom podane będą. (4-6) — 7851—(17,183)

Ktoby z utrzymujących Magazyny życzył sobie

## PANNY

z maszyną Pollaka i Szmida systemu Wilsona, lub tylko do szycia, bez maszyny, raczy zgłosić się pod Nr 11, przy ulicy Śto-Jańskiej, w domu Lebanowskiego, na 2gie piętro, drzwi po lewej stronie.

(1-1) — 7960—(17,313)

Prawo spadkowe, po ś. p. Kajetanie Morozewiczu do summy **4000 rubli** (z większej), jest do odstąpienia. Informacje złożone w Składzie Nasion **A. Rodkiewicza**, ulica Miodowa, Nr 492.

(2-5) — 7912—(17,270)

Jest do sprzedania

### Futro Psy Sybirskie,

z **Kelnierzem i Wylogami Niedźwiadkowemi**, za **Rs. 28**,

pokryte sukmem granatowem, mało używane.

Wiadomość pod Nr 1371 przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 12 mieszkania, w oficynie na 1m piętrze. Zostać można do godziny 11ej rano. (1-2) — 7944—(17345)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania

### Meble Mahoniowe,

świeżego fasonu, to jest: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel i Stół przed kanapę, zielonym wełniakiem kryte, za **Rs. 45**. Ulica Chłodna, Nr nowy 29, mieszkania Nr 4.

(1-3) — 7932—(17298)



W Poniedziałek, dnia 23go Listopada, o godzinie 12ej w południe, w Koszarach Mirowskich, będzie się odbywać targ z licytacji, rozmaitej **Końskiej Zbrui** i drugich przedmiotów. (1-3) -7949-(17299)

**NOWO-OTWORZONY**

# MAGAZYN MÓD

POD FIRMĄ

## WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ

przy ulicy Niecałej, drugi dom od Saskiego Ogrodu, Nr 614g, w domu obywatela Szletyńskiego,

posiada prócz **Strojów** i **Negliżów**, również i **Baszylki** damskie, **Krynoliny**, oraz **Gorsety** tak krajowe jak i prawdziwe paryżkie, nadto przyjmuje **Kapelusze** i **Kaptury** do przerabiania na najświeższe fasony; **Pióra do prania i sfrzymywania**; **Krynoliny** do roboty; **Bieliznę** do szycia, oraz **karbowanie**, a wszystko po cenach bardzo przystępnych; z czem ma zaszczyt polecić się Szanownym Panom.

Obstalunki na prowincję przyjmują się także i ułatwane będą sumiennie i akuratnie.

-7167- (15.886)

## O S O B A

przybyła z Rossji, posiadająca bardzo dobrze języki: ruski, francuzki i niemiecki, z konwersacją, życzy udzielać **Korrektury** i siebie lub gdzie indziej. Wiadomość pod Nr 66, Stare-Miasto, dom Łętowskiego, na 2m piętrze, mieszkania Nr 3. - Tamże przyjmują się **PROŚBY** do pisania w ruskim języku i **Tłumaczenia** z obcych języków na ruski. (2-2) -7842-(16864)

## Skład Zabawek Dziecinnych

**Gottliba Laskiego,**

przy ulicy Senatorskiej pod Numerem 460

Przeniesiony został obok zegarmistrza Pana Szuberta, w tym samym domu i zaopatrzone zostały w zupełnie nowe i różnorodne **Zabawki dziecenne**, z czem się poleca Laskawej Publiczności. (3-3) -7803-(17,058)



**POSSESJA** w połowie murowana,

o piętrze, w połowie drewniana, z Oficynami i Ogrodem fruktowym i warzywnym, wynosząca razem łokci kwadratowych 6,264,

przy ulicy pierwszo-rzędnej, jest do sprzedania. - Potrzebna jest **POŻYCZKA** **Rs. 4,000** na spłacenie długu hipotecznego na pierwszym numerze umieszczonego, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2417, u Właściciela. (3-3) -7742-(19763)



## Zakład Stolarski,

egzystujący przy ulicy Zatyłki w domu ś. p. Jana Gosselina, pod firmą od lat kilkadziesiąt u ś. p. Karola Bottehera, następnie od lat 15tu Teofila Płatkowskiego, przeniesiony został na róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Hrabiego Berga, Nr 410. (1-3) -7935-(17295)

Są do sprzedania:

**MEBLE** nowego fasonu, **FORTEPIAN** mahoniowy o siedmiu

oktawach, oraz **OBRAZY** olejne, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Zielnej pod Nr 1432, dom Majewskiego, mieszkania Nr 1, na dole. (1-3) -7934-(17296)



## Biuro Informacyjne Nauczycielskie,

**M. DAHLEN,**

przeniesione od Sgo Jana, z domu Wgo Debrycza na róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Bednarskiej Ner 2674, zawiadamia osoby interesowane, iż jak dawniej tak i teraz załatwia z największą akuratnością dobór osób nauczycielskiego zawodu, tak za osobistym zniesieniem się, jako też przez korespondencję. (487).

## Z wolnej ręki do sprzedania!

W gub. minskiej pow. pińskim, **DOBRA DUBOJ**, o 21 wiorst od Pińska nad kanałem Ogińskiego, na trakcie pocztowym ze stacji, i na linii kolei żelaznej leżące; z 10ciu Folwarkami, Zabudowania dworskie w liczbie 120, w dobrym stanie, Dom murowany, Ogrody, Orazherje, Ananasarnie, Młyny wodne i wietrzne, Gorzelnie, słowem wszystko co do poprawnego gospodarstwa, wygody i użytku należeć może. Ogólnego obszaru ziemi dwornej 11,500 dziesiątn. **Wszystko to za połowę dawnej wartości.**

W gub. grodzieńskiej pow. kobryńskim, **Miasteczko JANÓW**, z Folwarkiem i Awulsem, na trakcie pocztowym leżące, z Zabudowaniem dwornem, w dobrym stanie, mające obszaru 900 dziesiątn, gotowego grosza, oprócz gospodarstwa z czynszów, młynów, etc., Rs. 2,225 przynoszące, są także **za mało więcej jak połowę summy kupnej** do sprzedania.

Blizszą wiadomość zasięguąć można przy ulicy Niecałej, w domu Psarskiego, Nr 11 nowy, mieszkania Nr 15. (2 3) -7805-(17059)

## W FABRYCE I SKŁADZIE

### Mebli gotowych,

przy ulicy Nowy Świat Nr 1306 (nowy 52), można dostać **MEBLI** po cenach nader niskich, do kompletnych umeblowań salonów i pokoi, jako to: Garniturów zupełnie wykończonych, Szaf, Kredensów, Biórek i Biur, Toalet, Umywalni, Łózek, Komód, Stołów i Krzesel obiadowych, oraz Materacy; za rzetelność, akuratność i trwałość wyrobów, właściciel poręcza. - **F. Ostaszewski.** (3-7) -7782-(17014)

## Z a w i a d o m i e n i e.

**POKÓJ** na dole z dobrem światłem, suchy, lub **Dwa POKOJE**, są do wynajęcia od Nowego Roku dla ucznia, który obok tego może korzystać z konwersacji francuzkiej i niemieckiej, i zapewnioną mieć pomoc naukową. Powyższy Lokal może być też odstąpiony kawalerowi, za umiarkowaną cenę. Blizszą informację powziąć można w domu pod Nr 1643 przy ulicy Hożej, na 1m piętrze, w lokalu Nr 4 oznaczonym. (3-3) -7793-(17060)

Do wynajęcia każdego czasu

## Różne Lokale,

w domu pod Nr 1202 przy ulicy Pańskiej, składające się z 2, 3 i 4 Pokoi, z Kuchnią, Meblami lub bez mebli, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Rządcy tegoż domu, Nr 12 lokalu. (1-3) -7943-(17342)

Przy ulicy Niecałej, pod Nr 614m, są w każdym czasie do najęcia

## Apartamenta meblowane

i pojedyncze Pokoje z opałem i usługą na tygodnie, miesiące i kwartały, które się szczególnie polecają dla czasowo w mieście przebywających. (3-3) -7789-(17,080)

## Pokój duży o dwóch oknach,

na dole od frontu, do najęcia, z meblami i usługą, przy Saskim Ogrodzie. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1-1) -7955-(16,857)



## Nowości Polskie

w Księgarni i Składzie Nut **Maurycyego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy.

**Bojarski Dr Ant.:** O sądach przysięgłych, z uwzględnieniem projektu nowej ustawy o postępowaniu karnem dla niewęgierskich krajów państw austriackiego. Kraków. Kop. 50.

**Budziński St.:** Wykład porównawczy prawa karnego. Rs. 1 Kop. 50.

**Chevallier:** Wpływ swobód ekonomicznych na postęp społeczeństwa. Z francuzkiego. Kop. 20.

**Chotomski Bol.:** O mechanizmie zapisów kupieckich. Poznań. Kop. 20.

**Chotomski:** Rzecz o Towarzystwach zabezpieczeń od ognia i zabezpieczeń bytu. Toruń. Kop. 40.

**Dawid Wincenty:** Grammatyka (krótka) polska. Wydanie 4 poprawione i pomnożone. Kop. 30.

**Griesinger Teodor:** Rządy kobiet na dworze Ludwika XIVgo i Ludwika XVgo, opowiadane historycznie; przełożone z niemieckiego przez L... Część I. Czasy Pani Lavalliere. Kraków. Rs. 1 Kop. 10.

**Grubecki M.:** Arytmetyka: Kurs wyższy obejmujący regułę trzech z zastosowaniami, podnoszenie do potęg i wyciąganie pierwiastka kwadratowego. Kop. 60.

**Kotarski Jan:** Przewodnik rolniczy do przejścia z 3 i 4 polowego gospodarstwa w płodozmian, oparty na pastewności; oraz praktyczny sposób postępowania w rolnictwie. Kop. 50.

**Kraszewski J. I.:** Kamienica w długim rynku. Powieść. Kop. 90.

**Kraushaar Aleks:** O stanie konieczności w prawie karnem. Kraków. Kop. 50.

**Kuczyński Stefan Dr.:** Terapia popularna, czyli wskazanie sposobu radzenia sobie i innym w razie nieobecności lekarza i do przybycia tegoż środkami nieszkodliwymi i najpewniejszymi ze wszystkich znanych metod, ale podług zasad homeopatycznych. Kop. 75.

**Libell Karol:** Znaczenie całkowitego zaćmienia słońca 18 Sierpnia Poznań. 1868. Kop. 20.

**Młiecki Ant.:** O naturze spółgłoski „j“ i praktycznych ztąd następstwach dla ortografii polskiej. Lwów. Kop. 12.

**Marlitt:** Elżunia złota. Powieść społeczna. Rs. 1 Kop. 20.

**Mucha:** Szkice satyryczne - humorystyczne, zebrane przez F. Kostrzewskiego i H. Pillatego; 7 zeszytów, każdy po Kop. 25.

**Pamiętniki podła.** Poznań. Rs. 1 Kop. 20.

**Płaskowski B. Dr.:** Psychiatria, zeszyt pierwszy, część ogólna. Rs. 2 Kop. 30. (2-2) —7770—

## DONIESIENIA.

### MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1870 r. dostawę dla biur Magistratu miasta Warszawy i oddziałów służby zewnętrznej od niego zależnej, świec łożowych rurkowych w ilości mniej więcej pudów 40, od rs. 7 kop. 12 $\frac{1}{2}$ , za pud i świec stearynowych paczek 1500, od kopj sr. 28 za paczkę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejsze wadium w ilości rs. 60, i na koszt ogłoszenia rs. 10, które niestrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz

wzory, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1870 r. na potrzebę biur Magistratu miasta Warszawy i oddziałów służby zewnętrznej od niego zależnej, świec rurkowych pudów 60, po rs. 7 kop. 12 $\frac{1}{2}$  za pud: świec stearynowych paczek 1500, po kop. sr. 29 za paczką i odstępuję od cen takowych procentów NN, (wypisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy wadium w ilości rs. 60 i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski.  
Naczelnik Kancellarii Zdzitowiecki.

(1-3)

—7816—(D. W.)

## MAGISTRAT

### MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, a po ich rozpieczętowaniu natychmiast odbyta będzie dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie na dostawę w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1870 r.

#### A. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Owsa czwarti 4135, czwart od rubli srebrem czterech kopiejek dziewięćdziesięciu sześciu.
2. Siana pudów 36360, pud od kop. sr. czterdzieści.
3. Słomy pudów 9018, pud od kop. sr. dwudziestu pięciu.

#### B. Dla Straży Policyjnej.

1. Słomy pudów 3540, pud od kopiejek sr. dwudziestu pięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejsze wadium w ilości rs. 3840 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które niestrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od cen takowych procentów NN (pisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 3840 i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N, pisałem dnia N. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski**.  
Naczelnik Kancellarii **Zdzitowiecki**.

(1-3)

—7900—(D. W.)

# TRUMNY METALOWE

## WYROBU KRAJOWEGO,

# Z FABRYKI KAROLA MINTERA.

Sprzedaż tychże Trumien odbywa się tylko w Składzie

## LEOPOLDA KNOLL,

przy ulicy Czystej, Nr 638 lit. B, w domu Bauerfeinda,

**który zwraca uwagę**

na nowo wyrabiany gatunek Trumien bardzo tanich, jak ceny poniżej wykazują.

Różnicę w cenie Trumien stanowi li tylko stopień przyozdobienia zewnętrznego. Materiał użyty do ich wyrobu, jest tenże sam przy wszystkich gatunkach; są one więc równe co do mocy, trwałości i szczelnego zamknięcia. Zapas ich, oraz materace, poduszki, kapy, suknie atlasowe białe i popielate, znajdują się w oddziale urzędowym Magazynie w dziedzińcu.

Składy tychże Trumien istnieją: w Lublinie u L. Terleckiego; w Radomiu u P. Juljana Jankowskiego, w Łodzi u P. Doehring.

Zamówienia z prowincji za pośrednictwem telegrafu, bywają natychmiast, na linjach kolei pierwszym pociągiem dopełniane.

### CENY TRUMIEN METALOWYCH:

Wymiary długości:	1 <sup>o</sup> 2"	1 <sup>o</sup> 8"	1 <sup>o</sup> 15"	1 <sup>o</sup> 22"	2 <sup>o</sup> 5"	2 <sup>o</sup> 11"	2 <sup>o</sup> 18"	3 <sup>o</sup>	3 <sup>o</sup> 1/2"	3 <sup>o</sup> 10 1/2"
Najtańsze:	Rs. 9	12	15	18	21	24	27	30	33	36
Następne:	12.50	15	18.75	22.50	27	30	34	39	42	45
Średnie:							41.50	46	50.50	54
Ozdobne	14.25	18.75	25	29	33.50	37	43	50	54	58
Najzdroższe:							50.50	55	62.50	67

Ulica Czysta, Nr 638 lit. B w domu Bauerfeinda. (2-6) -7769-(16,742)



## PRAWDZIWIY

### I NADER PRZYJEMNY W SMAKU

# TRAN RYBI

## Z BERGEN



# LUDWIK SPIESSA,

**oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy**

znajduje się do nabycia w Składzie Apteicznym L. SPIESSA, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 464 i 5, obok Kościoła PP. Kanoniczek, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa.

Cena tranu czerwonego . . . . . flaszka kop. 40.

„ „ „ żółtego . . . . . „ kop. 45.

„ „ „ białego oczyszczonego na parze, bez woni kop. 60.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapsłą metalową z firmą zakładu. PP. Aptekarzom i handlującym, biorącym w większych partjach odstępuje się rabat.

(4-0)

-7699-(16,910)

# GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA,

NA NOWYM-ŚWIECIE W DOMU ZARZĄDU WOJSKOWEGO  
WPROST KOPERNIKA,



posiada Maszyny do szycia białej ulpszo-  
nego systemu Wheelera i Wilsona z fabry-  
ki Hamburgskiej Pollack, Schmidt et Comp.,  
szyjące podwójną stębnówką i takowe  
sprzedaje od 75 rs. i wyżej. Wyższa cena  
zależy od wykwintniejszej roboty stolar-  
skiej i szkatułki na maszynę. Do każdej  
maszyny dodaje się bezpłatnie wszystkie  
przyrządy, pomiędzy którymi znajduje się  
nowo wynaleziony obręb i cz na dziesięć  
różnych szerokości.

Maszyny Krawieckie z fabryki  
Planera i Kaysera, Singer et Comp. i Hovego  
w New-Yorku.

Maszyny szewckie uznane za naj-  
praktyczniejsze z fabryki T. Orth et Comp.  
w Lipsku.

Maszynki ręczne do poruszania za pomocą ręki lub nogi ze stolikiem  
lub bez stolika od 25 rs. z fabryk Paryzkich i Hamburgskich.

Maszyny Tamburkowe dla czapników z fabryki Wilcosc, Gibbs  
et Comp. w New-Yorku.

Igły do wszystkich znanych systemów maszyn do szycia, jedwab,  
nici i bawełna, białe, czarne, kolorowe.

Gwarancja na rok jeden.

Skład posiadając uzdatnionego Mechanika, przyjmuje do naprawy  
maszyny do szycia wszelkich systemów i takowe uskutecznia w naj-  
prędszym czasie.

Nauka szycia stosownie do życzenia udzielana w zakładzie lub  
w mieszkaniu kupującego bezpłatnie. Ułatwienie nabycia maszyny  
mniej zamożnym przez rozłożenie wypłaty na raty miesięczne.

FABRYKA I SKŁAD  
 WYROBÓW GALANTERYJNO-INTROLIGATORSKICH  
**N. GROSSGLÜCK,**

egzystująca od roku 1840 w Warszawie, obecnie przy ulicy Nowo-Senatorskiej  
 Nr 634b, obok Hotelu Rzymskiego.

Mamy honor zawiadomić Szan. PP. Cukierników tak w miejscu jakoteż na prowincjach i w cesarstwie zamieszkałych, że po otrzymaniu świeżego transportu towarów (materiały i modele) z Paryża, przysposobiliśmy znakomity wybór **Pudełeczek i Bombonierek** na nadchodzące święta Bożego Narodzenia. Sumiennie zaręczyć możemy Szan. Panom, że pod względem elegancji i gustu, wyroby nasze śmiało konkurować mogą z paryżkiemi, a co do ceny daleko niżej je sprzedajemy. Skład powyższy otrzymał także z Paryża najnowsze papiery pod torty i envelopes do cukierków, które sprzedaje po cenie nader umiarkowanej. PP. Cukiernicy na prowincjach i w Cesarstwie zamieszkałym, mogą obstalunki na takowe nadesłać nam listownie pod powyższą firmą, za co przyrzekamy najsumienniejsze wyekspedjowanie.

Kupującym w większych partjach odstępujemy 10%.  
 (4-6) —7638—(16,802)

**Salomea Grossglück i Synowie.**

**POMMADE MIRANDA**  
**Huile Miranda**

Składające się z substancjami tonicznymi i wzmacniającymi, posiadają woń łagodną i przyjemną, upiększają włosy i zapewniają im trwałość.

Skład w Warszawie w magazynie Perfum i wytworów toaletowych **P. Pohoreckiego**; w Paryżu u fabrykanta **P. Rigaud et Cie**, 45 rue de Richelieu.

(2-14) 7,751—(16193)

**Subjekt Handlowy,**

obznajmiony z pracą koło Win, głównie Węgierskich, życzy sobie od 1go Stycznia objąć miejsce w Warszawie, lub na Prowincji. Uprasza się o wiadomość pod adresem A. B., poste-restante, Kraków.

(3-3) —7703—(16908)

**W MAGAZYNIE MEBLI**  
**Fr. ANGERSZTEIN**

przy ulicy Szpitalnej, pod Nr. 1355 h są do sprzedania wszelkiego rodzaju **Meble** z różnego drzewa, a mianowicie garnitury zupełnie wykończone i rysem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, **Bjórka**, Szafy, Umywalnie marmurem wyłożone i t. p. Wszystkie po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstalunki na roboty stolarskie, które z wszelką akuracnością wykonane będą.

(3-6) —7810— (13,847)

**KANTOR LOTERJI i WEKSLU**  
 oraz Skład Wyrobów Tabaczych

z najcelniejszych Fabryk Krajowych i Zagranicznych, pod firmą:

**HENRYKA GLÜCKSOHN**  
 et Comp.

poleca swój znaczny zapas **CYGAR** Hawańskich, Hamburgskich, Bremskich, oraz Petersburgskich, Rygskich i Kraowych, jakoteż **Papierosów** w rozlicznych gatunkach.

**Losy kupne do klasy 5ej,**

loterji 111ej w której główna wygrana wynosi

**Rs. 75,000,**

są do nabycia.

Osobom na prowincji zamieszkałym, zgłaszającym się listownie, odpowiednio do ich zleceń, Losy odwrotną pocztą nadesłane będą.

(3-3) —7833—(17137)

**O G R Ó D**

w którym kilkaset Drzew owocowych, około 40,000 łokci kwadratowych powierzchni obejmujący, z Domkiem mieszkalnym, sześć Pokoiów mieszczącym, w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej i Pięknej pod Nr 1390B położony, do wdzierżawienia od Nowego Roku 1869. Wiadomość u Rząd-cy domu tamże zamieszkałego. (2-3) —7896—(17233)

**Wyprzedaż wyrobów porcelanowych, lakierowanych, Japońskich i Chińskich**  
 po cenach o jedną trzecią niższych od dotychczasowych,

**W MAGAZYNIE HERBATY**

**EDWARDA HERINGA,**

**Krakowskie-Przedmieście, dom Bayera.** (4-6) —7809—(15,105)